



TYGODNIK SANOCKI

http://www.tygodnik.wsanok.pl/

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 14 (595)

4 KWIETNIA 2003 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%



Święto gitary klasycznej

Rekordowa liczba 105 wykonawców, reprezentujących dziewięć krajów: Ukrainę, Rosję, Białoruś, Słowację, Czechy, Węgry, Holandię, Kubę i Polskę, weźmie udział w rozpoczynających się w niedzielę (6 bm.) XIV Międzynarodowych Spotkaniach Gitarowych Sanok 2003, nad którymi patronat objęło Ministerstwo Kultury.

Poza konkursie gitarowym dla młodych wykonawców (rywalizacja przebiegać będzie w czterech kategoriach wiekowych – do lat 10, 13, 16 i 20) bogaty i różnorodny program Spotkań wypełnią lekcje mistrzowskie (Marco Tamayo Diaz – Kuba i Pavel Steidl – Holandia), wykłady i porady lutnicze (Bogusław Teryks – Niemcy) oraz koncerty polskich i zagranicznych wirtuozów gitary klasycznej. Podczas niedzielnej inauguracji (6 bm., godz. 18.00) po raz pierwszy w Sanoku wysłuchamy koncertu na dwie gitary z orkiestrą kameralną. Duetowi gitarowemu La barré ze Słowacji (Jan Labant i Peter Romenik) towarzyszyć będzie Rzeszowska Orkiestra Kameralna pod dyrykcją Tomasza Chmiela. Drugą część wieczoru wypełni recital Pavla Steidla z Holandii, którego błyskotliwa wirtuozeria i perfekcja gry w połączeniu z oryginalnością i głębią interpretacji czynią jedną z najwybitniejszych indywidualności świata gitary klasycznej. Pavel Steidl miał być gościem specjalnym Spotkań przed dwoma laty, ale w ostatniej chwili odwołał swój przyjazd. Tym razem zapewnił, że przyjedzie do Sanoka na sto procent.

Wydarzeniem muzycznym dużej rangi będzie także wtorkowy (7 bm., godz. 20.00) koncert Marco Tamayo Diaza z Kuby, ochrzczonego mianem króla gitary. Jego występ podczas ostatniej edycji Spotkań w 2001 roku okazał się prawdziwą rewelacją i uznany został za najlepszy recital festiwalu.

Ciekawie zapowiada się środowy (8 bm., godz. 20.00) wieczór muzyki ukraińskiej, podczas którego zaprezentują się artyści ze Lwowa i Charkowa, a wśród nich Taras Baran – jeden z najwybitniejszych obecnie cymbalistów na świecie.

Polski wieczór (9 bm., godz. 20.00) wypełni recital sanoczanina Kamila Bartnika, który wykona swój program na gitarze będącej kopią XIX-wiecznego instrumentu Johann Georg Staufer „Model Legnanni”. Drugą część stanowić będzie koncert Śląskiego Oktetu Gitarowego, w wykonaniu którego usłyszymy m.in. słynne Bolero M. Ravela w opracowaniu na osiem gitar.

Ostatni akcent festiwalu to koncert finałowy (10 bm., godz. 17.00), w którym wystąpią laureaci XIV Międzynarodowych Spotkań Gitarowych Sanok 2003. Organizatorzy zadbał też o dodatkową atrakcję dla publiczności w postaci nagród-niespodzianek, które zostaną rozlosowane w trakcie finału.

Wszystkie koncerty odbędą się w Sanockim Domu Kultury (bilety i karnety do nabycia w PSM oraz przed koncertami w SDK), który wraz z Państwową Szkołą Muzyczną I i II st. oraz Sanockim Towarzystwem Muzycznym jest współorganizatorem Spotkań.

/jot/

Debata okazała się doskonałym forum do wymiany poglądów i informacji, a także wyjaśnienia niektórych wątpliwości związanych z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Udany wprowadzeniem do niej była przygotowana przez młodzież (Karolina Cycoń – II LO, Mateusz Kobialka i Ewelina Świątek – G2) prezentacja, przekazująca „w pigułce” wiedzę o wybranych państwach „15”. Wzbogaconą muzycznymi przerywnikami „europejskiego” chóru II LO (Hymn Europy odśpiewany w trzech językach) oraz popisami tancerzy FTT FLAMENCO jednoznacznie potwierdziła, że mamy z czym i z kim iść do Unii. Spore zainteresowanie towarzyszyło także referatowi o unii monetarnej (Wojciech Samek – II LO) oraz wynikiem przeprowadzonej przez uczniów G2 wśród mieszkańców Sanoka sondy na temat referendum i przystąpienia Polski do Unii. Wynika z niej, że 61 procent Sanoczan deklaruje udział w referendum unijnym, 56 procent opowiada się za przystąpieniem Polski do UE, a 44 jest przeciw.

Do wyników tych odniósł się burmistrz Wojciech Blecharczyk, który podkreślił m.in., że wyniki referendum będą w dużym stopniu zależne od frekwencji. Wyraził nadzieję, że sanoczanie wezmą udział w głosowaniu i w zdecydowanej większości opowiedzą się za przystąpieniem Polski do Unii, mimo wątpliwości i obaw, jakie niesie to ze sobą, od których on sam nie jest także wolny (stanowisko burmistrza na str. 5). Za Unią zdecydowanie opowiedziały się także posłanka Elżbieta Łukacijewska:

– Mam nadzieję, że Unia będzie lekarstwem na korupcję, na jarmarczość tego Sejmu. W Unii nie ma mowy, aby skorumpowany polityk zasiadał w Sejmie, u nas jest inaczej. Myślę, że gdyby w Sejmie było więcej kobiet, byłoby znacznie lepiej, bo kobiety łagodzą konflikty i nie są bohaterkami afer korupcyjnych – powiedziała pani poseł, co sala nagrodziła gromkimi brawami.

Ks. dr Andrzej Skiba podkreślał konieczność zachowania tożsamości

Europo, witaj nam

Gwarne i bardzo europejskie okazało się poniedziałkowe przedpołudnie (31 marca) w Klubie Górnika, gdzie na unijną debatę umówiła się szkolna społeczność z Gimnazjum nr 2 i II Liceum Ogólnokształcącego, zapraszając do udziału w niej wielu znamienitych gości. W ich gronie nie zabrakło posłanki Elżbiety Łukacijewskiej, Jarosława Reczka – dyrektora Biura Komitetu Integracji Europejskiej w Rzeszowie, przedstawicieli lokalnych władz samorządowych oraz kapłanów.



Posłanka Elżbieta Łukacijewska apelowała do młodych debatowiczów, aby zawsze pamiętali, że są Polakami i nie wstydili się swego pochodzenia.

narodowej, wyrosłej – jak cała Europa – z tradycji chrześcijańskiej, i pracy u podstaw.

– Powinniśmy stawiać pewne wymagania, aby tej tożsamości nie zatracić. Kościół może wzbogacić tradycję europejską, bo mamy wiele wartości dobrych. Trzeba też chodzić po ziemi patrząc w górę. Ekonomiści mówią, że tuż po przystąpieniu do UE bezrobocie może wzrosnąć, ale potem będzie maleć. Musimy być jednak bardziej odpowiedzialni w podchodzeniu do pracy. Tak jak Niemcy – bardziej sumienni i dokładni w tym, co robimy. Unia nie może być antidotum na nasze wszelkie bolączki i niedomagania. Od nas samych wiele zależy, sami musimy zakaśać rękawy. Cieszę się, że młodzież uczy się języków i informatyki w szkołach. Jeśli Unia przyczyni się do tego, aby ci młodzi ludzie znaleźli pracę, to dobrze. Za taką Unią jestem. W podobnym tonie wypowiadali się pozostali goście, podkreślając, że mimo wielu wątpliwości i pytań, zdecydowanie opowiadają się za przystąpieniem Polski do Unii, gdyż jest to duża szansa dla naszego kraju na nadrobienie wieloletnich zapóźnień.

Dokończenie na str. 5

Jednym głosem

Z inicjatywy Regionalnej Izby Gospodarczej w Sanoku doszło do spotkania (28 marca) przedstawicieli samorządów gospodarczych i organizacji okołobiznesowych z całego Podkarpacia. W naradzie, której głównym celem było znalezienie wspólnej płaszczyzny działania wszystkich organizacji gospodarczych funkcjonujących na terenie województwa i stworzenie Forum Samorządu Gospodarczego, uczestniczył Wiesław Pajda – dyrektor wydziału rozwoju regionalnego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie.

Uczestnicy spotkania dyskutowali m.in. o roli instytucji okołobiznesowych jako reprezentanta przedsiębiorców, przydatności programów pomocowych, nierównym traktowaniu prywatnych i państwowych podmiotów gospodarczych, nowych obowiązkach, jakie czekają przedsiębiorców po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, powołaniu Społecznej Rady Gospodarczej przy wojewodzie. Wyrażali też duże zaniepokojenie narastającym w kraju kryzysem gospodarczym i całkowitym brakiem reakcji rządzących na jego skutki.

– Na poziomie kraju widzimy przede wszystkim aferę łapówkarską nazwaną szumnie przez media Rywingate lub walkę pomiędzy rządzącymi, od prezydenta począwszy. Na poziomie województwa – przepychanki w Sejmiku Samorządowym, w gminie podobnie. Sprawy państwa, narodu, a zwłaszcza tego, co temu państwu pozwala istnieć, czyli gospodarkę, przestały być dla kogokolwiek z rządzących istotne.

(...) My, przedsiębiorcy, chcemy tylko jednego: pracować, świadczyć usługi i osiągać z tego korzyści dla siebie, swoich pracowników i dla swojego państwa. Jeśli ta kolejność zostaje zmieniona lub choćby tylko zachwiana, to sypie się cały system ekonomiczny, na którym te zasady zostały oparte. I to nasi wielce uczeni ekonomiści i rządzący powinni wiedzieć. (...) Kolejne ekipy rządzące

naszym krajem dokładały wszelkich starań poprzez tworzenie odpowiednich aktów prawnych, aby przedsiębiorcy – ludzie pracujący na własny rachunek – nie posiadali wspólnego przedsiębiorcy, aby byli rozbici, a więc słabi. Spróbujemy dzisiaj po raz kolejny poczynić wysiłki w celu połączenia wszystkich samorządów gospodarczych Podkarpacia. Czynimy to w trosce o naszą gospodarkę, region oraz nasze przedsiębiorstwa – powiedział Wiesław Kijowski, prezes RIG-u.

Uczestnicy spotkania wystosowali do wojewody pismo z propozycją powołania przy UW Podkarpackiego Forum Samorządu Gospodarczego jako organu opiniotwórczego i konsultacyjnego.



Przy dyskusyjnym stole Wiesław Kijowski (z lewej) i Wiesław Pajda.

Do jego zadań należałyby m.in.: koordynacja działań okołobiznesowych, formułowanie wniosków do władz centralnych i wojewódzkich oraz samorządów lokalnych, proponowanie tematyki centralnych programów pomocowych, współpraca przy organizacji spotkań gospodarczych i przekazywanie informacji biznesowych.

/jot/

VIDOK[®]
OKNA I DRZWI
PCV-DREWNO-AL
okno 034-035 z PCV-białe
1465x1435
już od
545 zł
+VAT

PROFILA 4-KOMOROWE
W CENIE 3-KOMOROWEGO
INFORMACJE W BIURACH HANDLOWYCH

SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax 463 77 55
USTRZYKI DOLNE, ul. 29 Listopada 2, tel. 461 46 74
BRZOZÓW, ul. Kosciuszki 51, tel./fax 434 30 15
www.vidok.com e-mail: biuro@vidok.com

Stypendia do wzięcia

Sanoczanie w wieku 18-30 lat ponownie ponownie mogą się ubiegać o stypendium ufundowane przez **Akonsult** ze Szwajcarii. Podobnie jak przed rokiem, reprezentująca szwajcarską firmę **Agnieszka Junosza-Jankowska** zaproponowała pomoc w postaci stypendiów (1.500 euro) dla trzech osób z Sanoka, które spełnią warunki fundatora. Więcej szczegółów oraz plik formularza do pobrania na stronie www.sanok.pl. Termin składania dokumentów upływa 31 maja br.

Kasa rozwiązana

Od 1 kwietnia przestały istnieć kasy chorych, które zostały zastąpione Narodowym Funduszem Zdrowia. Na swym ostatnim spotkaniu Rada Podkarpackiej Regionalnej Kasy Chorych podjęła – na wniosek obecnego na posiedzeniu zarządu Kasy – uchwałę zezwalającą zarządowi na naruszenie funduszu rezerwowego PRKCh do 100% jego wartości (w przypadku spełnienia jednego z ustawowych warunków do jego naruszenia). Zarząd PRKCh wypełnił taki warunek, dokonując już teraz zapłaty za świadczenia medyczne wykonane w marcu i przewidziane w normalnym trybie do zapłaty w kwietniu. – *Dzięki takiemu działaniu pieniądze z funduszu rezerwowego należące do PRKCh zostaną wydane na potrzeby zdrowotne ubezpieczonych z naszego regionu. Będzie to równocześnie poważny zastrzyk finansowy dla świadczeniodawców (szpitali, przychodni, ośrodków zdrowia) z regionu Podkarpacia. Pozwoli to im na spokojne – bez zawirowań finansowych – wejście w nowy system Narodowego Funduszu Zdrowia. Rada wysoko oceniła efekty pracy zarządu PRKCh i przyznała jego członkom nagrody za zapewnienie bezpieczeństwa finansowego funkcjonowania podkarpackiej służby zdrowia przez cały okres działania obecnego zarządu aż do zakończenia przez PRKCh jej działalności* – przekazała **Liliana Leniart**, rzecznik Podkarpackiej Regionalnej Kasy Chorych w Rzeszowie.

oprac. //

Dla posiadaczy czterech kółek

Cztery nowe stanowiska przeglądów i napraw samochodów osobowych uruchomiono w Sanockim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej. Uroczyste otwarcie stanowisk dokonał we wtorek (1 bm.) **Wojciech Blecharczyk**, burmistrz miasta. Jak dowiedzieliśmy się od **Czesława Bartkowskiego**, prezesa SPGK, są to trzy stanowiska naprawcze oraz jedno przeznaczone do obsługi ogumienia. – *W przyszłym tygodniu, w sobotę (12 bm.), w godz. 7.00-15.00, wszyscy posiadacze czterech kółek z naszego miasta będą mogli dokonać bezpłatnego przeglądu samochodów* – poinformował prezes. W zakres tej bezpłatnej usługi wejdzie: prawidłowe ustawienie świateł, badanie sprawności hamulców oraz amortyzatorów.

(cz)

Konkurs na e-kartkę

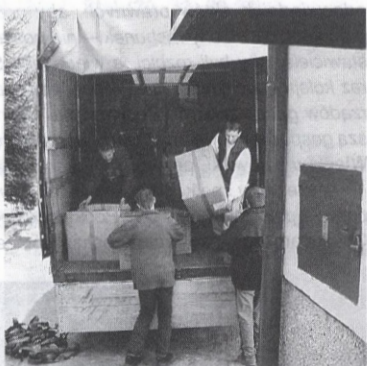
Urząd Miasta ogłasza konkurs na świąteczną e-kartkę. Sformatowane do rozmiarów 200x300 pikseli (w układzie pionowym) prace o maksymalnej wielkości 70 kb należy przesać na adres: umsanok.ks.onet.pl. Autorzy trzech najładniejszych kartek otrzymają albumy *Sanok i Ziemia Sanocka* autorstwa Tadeusza Budzińskiego oraz zestaw folderów turystycznych. Najciekawsze prace zostaną umieszczone na miejskiej stronie internetowej www.sanok.pl.

/jot/

Francuzi pomagają

Do Bukowska dotarł (28 marca) transport darów zebranych przez Związek Francusko-Polski z partnerskiego Maizieres les Metz.

Dary – głównie używaną odzież, zabawki i inny drobny sprzęt – przywiozła **Krzysztofa Koń**, prezes Związku oraz **Henryk Paciejewski**, jej zastępca. Przy rozładunku transportu liczącego ponad 300 kartonów o łącznej masie 2.600 kilogramów pomogli gimnazjaliści z Zespołu Szkół w Bukowsku. Zebrane przez francuskich przyjaciół rzeczy trafią do najuboższych, wielodzietnych rodzin z terenu gminy. Ich rozdziałem zajmie się Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, który był adresatem przesyłki. Gości z Francji podjęli serdecznie przedstawiciele gminnych władz (29 marca) na czele z wójtem **Piotrem Błażejowskim**, który w ciepłych słowach podziękował darczyńcom w imieniu lokalnej społeczności.



Gimnazjaliści chętnie pomogli przy rozładunku francuskich darów.

oprac. //

Niepokojąca waloryzacja emerytur



Podczas obrad plenarnego posiedzenia ZR PZERiI. Od lewej: Lidia Filipczak, Augustyn Malinowski, przewodniczący ZR PZERiI w Sanoku, Adolf Gorczyca, przewodniczący ZO PZERiI w Krośnie, Władysław Kielar, członek ZO PZERiI w Krośnie, Piotr Suder, kierownik Inspektoratu ZUS w Sanoku. Ustalono, że posiedzenie zarządu poświęcone 212. rocznicy Konstytucji 3 Maja odbędzie się 2 maja br., zaś zjazd ZR PZERiI 16 czerwca br. w Sanoku.

Sanockich emerytów i rencistów bulwersuje niekorzystna dla nich ustawa rządowa dotycząca waloryzacji rent i emerytur. Ten problem szczegółowo omówił **Władysław Kielar**, członek Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Krośnie, goszczący ostatnio na plenarnym posiedzeniu ZR PZERiI Sanoku.

W trakcie posiedzenia sanoczanie wysłuchali sprawozdania z działalności zarządu za 2002 r. **Augustyn Malinowski**, prezes ZR PZERiI, poinformował m.in., że na koniec ub. roku związek liczył ponad 1100 członków. Uczestnicy posiedzenia minutą ciszy uczcili pamięć 32 zmarłych w 2002 r. kolegów. Przypomnieli też, co uwzględniono w podjętej uchwale, że 2003 r. jest Europejskim Rokiem Osób Niepełnosprawnych. □

Konferencyjne

Spore zainteresowanie towarzyszyło seminarium – Oferta Europejskiego Banku Rozwoju dla małych i średnich przedsiębiorstw z terenu Sanoka i powiatu sanockiego (28 marca) – zorganizowane w UM przez RIG i Bank Pekao S.A. we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Informacji Europejskiej oraz Stowarzyszeniem Inicjowania Przedsiębiorczości.

Kolejna konferencja w UM (1 bm.) poświęcona była zagadnieniom termomodernizacji. Uczestniczyli w niej eksperci, m.in. dyrektorzy banków oferujących kredyty termomodernizacyjne, przedstawiciele firm zajmujących się termomodernizacją, audytorzy energetyczni, a także burmistrzowie i wójtowie z powiatu sanockiego, prezesi spółdzielni mieszkaniowych oraz dyrektorzy szkół.

/k/

Dwa indeksy w kieszeni!

Znakomicie spisała się **Edyta Bięńczak** (na zdjęciu), uczennica klasy IVb II Liceum Ogólnokształcącego, która została laureatką tegorocznej Olimpiady Języka Niemieckiego. W finałowych zmaganiach – odbyły się one w dniach 28-30 marca w Poznaniu – uczestniczyło kilkudziesięciu młodych germanistów z całego kraju. Dziewiąte miejsce, jakie sanoczanka zajęła w ścisłym finale dało jej – podobnie jak całej piętnastce laureatów – indeks na germanistykę w dowolnie wybranej uczelni. Współautorką sukcesu Edyty jest **Agnieszka Grzebieniak**, nauczycielka jęz. niemieckiego w II LO, która przygotowała licealistkę do olimpiady. Warto przypomnieć, że nie jest to pierwsze tak znaczące olimpijskie osiągnięcie Edyty. W ubiegłym roku zajęła ona 3. miejsce w centralnym finale Olimpiady Literatury i Języka Polskiego, co również zaowocowało indeksem na dowolną uczelnię humanistyczną w kraju. Gratulujemy!



ARCHIWUM TS

/jot/

Rozmowa z laureatką i jej opiekunką w jednym z najbliższych „TS”.

Apel o pomoc

Z prośbą o pomoc dla mieszkańca Rzepedzi, 45-letniego **Aleksandra Szwarca** zwróciła się do nas jego matka, pani **Barbara Swarc**, mieszkająca w Hajnówce. – *Syn mój uległ wypadkowi samochodowemu (w styczniu 2001 r. w Czaszynie – przyp. aut.), na skutek którego jest częściowo sparaliżowany i przykuty do wózka inwalidzkiego. Był leczony w kraju i rehabilitowany w Konstancinie. Pomogło to jedynie w tym, że jest sprawny w rękach. Nogi nadal są sparaliżowane. Dowiedziałam się, że za granicą, a konkretnie we Francji, może być przeprowadzony zabieg, który przywróciłby sprawność nóg. Polegałoby to na wszczepieniu elektrostymulatora rdzenia kręgowego. Zabieg ten jest niezwykle kosztowny – 70.000 złotych – i moja rodzina nie jest w stanie temu poddać. Kasa Chorych odmówiła sfinansowania tego uzdrowienia. Dlatego zwracam się z prośbą o pomoc.*

Z inicjatywy pani Barbary (postanowieniem ministra spraw zagranicznych z 16 lipca 2002 r.) został powołany społeczny komitet w celu zbiórki pieniędzy na powyższy cel. Tym, którzy mogliby pomóc, podajemy numer konta: **BPH.PBK Oddział w Hajnówce, Społeczny Komitet na rzecz Aleksandra Szwarca, nr 11101170-401170086045.**

//

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* W kawiarence internetowej przy ul. Jana Pawła II nieustalony sprawca – wykorzystując chwilową nieuwagę jednego z internautów – skradł nienależący do niego plecak, zawierający pięć płyt CD, zestaw słuchawkowy oraz notatnik elektroniczny. Straty wyceniono na 450 złotych.

* Cztery butelki wódki o wartości 300 złotych wyniósł (26 marca) ze sklepu PSS przy ul. Kluski złodziej, który wszedł do środka po wybiściu szyby kawałkiem betonu. Zatrzymał go w chwili później, podczas oględzin miejsca przestępstwa przez policję. Okazał się nim – notowany w policyjnych kartotekach – 31-letni Piotr M. z Sanoka. W trakcie przesłuchania ustalono, że jest on również autorem włamania do sklepu spożywczego przy ul. Robotniczej (17 marca), którego efektem była kradzież czterech kontenerów piwa.

* Nieuwaga jednej z mieszkanki Sanoka, dokonującej zakupów (26 marca) w sklepie spożywczym przy ul. Krakowskiej, kosztowała ją utratę torebki wraz z dowodem osobistym i innymi drobnymi przedmiotami. Straty wyniosły 30 złotych.

* Tego samego dnia nieznanymi sprawcami zdemontował i ukrał tablice rejestracyjne fiata 126 p, zaparkowanego na ul. Sadowej.

* Zuchwałej kradzieży dokonano (27 marca) na ul. Cegielińskiej. Do rozmawiającego przez telefon komórkowy młodego człowieka podszedł nieznany osobnik, który zaproponował odkupienie aparatu. W chwili, kiedy otrzymał go do obejrzenia, wzięł nogi za pas. Właściciel oszacował wartość skradzionej komórki na 600 złotych.

* Łup w postaci kilku telefonów komórkowych, wycenionych łącznie na 3.200 złotych, wyniósł (28 marca) ze sklepu przy ul. Kościuszki nieznany sprawca, który dokonał kradzieży wykorzystując nieuwagę sprzedawcy.

* Na 1.000 złotych oszacowano wartość pięciu szyb, wybitych (28 marca) przez nieznanego wandalę w kabinie koparki, pozostawionej na budowie przy ul. Podgórze. * Podobny charakter miało zdarzenie, do którego doszło (28 marca) w rejonie ul. Kochanowskiego, gdzie nieustalony sprawca wyłamał z Citroena zewnętrzne lustro o wartości 350 złotych.

Komańcza

* Telewizor, wieżę stereofoniczną, radiomagnetofon oraz dwie kolumny głośnikowe

DYŻURY W RADZIE MIASTA

9 kwietnia (środa)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Tomasz Dańczyszyn
w godz. 14.00-17.00

10 kwietnia (czwartek)
dyżur pełni radna
Beata Wróbel
w godz. 17.00-18.00
w pokoju nr 66

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

10 kwietnia (czwartek)
dyżur pełni
przewodniczący
Wacław Krawczyk
w godz. 14.30-16.30

przywłaszczył sobie złodziej, który przy pomocy łomu wyłamał drzwi jednego z prywatnych budynków mieszkalnych. Opiekujący się posesją – pod nieobecność przebywającej za granicą właścicielki – wyceńił straty na 1.000 złotych.

Gmina Sanok

* W nocy z 25 na 26 marca nieznanymi sprawcami zerwał kłódki zabezpieczające kabinę zaparkowanej w Pakoszówce koparki. Jego łupem padł olej napędowy, przewody ciśnieniowe oraz akumulator o łącznej wartości 2.000 złotych.

Gmina Zagórz

* Na 3.300 złotych oszacowane zostały straty powstałe w wyniku włamania (26 marca) do trzech – znajdujących się w swoim sąsiedztwie – placówek handlowych w Tarnawie Górnej. Złodzieje przecięli kłódki i wyważyli drzwi sklepu spożywczego oraz pijalni piwa, skąd skradli alkohol i papierosy, oraz apteki, gdzie ich łupem padły lekarstwa.

* Policjanci sanockiej KPP ustalili (26 marca) nazwiska sprawców kradzieży piły spalinyowej, dokonanej w czerwcu ub.r. na jednej z prywatnych posesji. Okazali się nimi dwaj 20-letni mieszkańcy Zagórza – Grzegorz C. i Jakub S.

* Jazda po pijanemu stała się przyczyną kolizji, do której doszło (29 marca) w Zagórzu. Kierujący fiatem stilo 47-letni Antoni Z. na łuku drogi zjechał do rowu. Alkoholem wykazał u kierowcy 1,932 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Gmina Zarszyn

* Nieznany sprawca włamał się (28/29 marca) do Domu Ludowego w Odrzechowej, a następnie – przez prowadzący przezeń korytarz – dostał się do magazynu paszowego oraz sklepu spożywczego. Poprzeszał jednak na penetracji pomieszczeń, z których niczego nie zabrał.

Policjanci sanockiej KPP zatrzymali kolejnych pijanych kierowców. W Prusieku „wpadł” kierujący fiatem 126 p 22-letni Paweł K. (1,617), który nie miał ponadto uprawnień do prowadzenia pojazdów; W Besku – 35-letni Leszek M., „maluch”, (0,882); na ul. Zamkowej – 23-letni Szczepan N., volkswagen, (0,945); na ul. Traugutta – 28-letni Bogdan P., volkswagen, (0,651).

KOMUNIKAT

Komenda Powiatowa Policji w Sanoku zwraca się z prośbą do nieznanego mężczyzny, który w dniu 13 marca 2003r. na ul. Staszica w okolicy sklepu nocnego był naocznym świadkiem rozboju dokonanego na osobie Mariana F., o nawiązanie kontaktu z KPP w Sanoku – tel. 465-74-02, bądź osobiste zgłoszenie w pokoju nr 215 przy ul. Sienkiewicza 5.

O problemy społeczne studentów oraz perspektywy rozwoju Sanockiego Kolegium najczęściej pytali sanoccy rajcy

Radni na uczelni

Tym razem sanoccy radni odwiedzili Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Sanoku. Kolejna sesja, (27 marca br.), Rady Miasta, tzw. wyjazdowa, odbyła się w Sanockim Kolegium.

Dr Józef Wróbel, rektor PWSZ poinformował miejscowych rajców o aktualnej sytuacji, funkcjonującej w grodzie Grzegorza już drugi rok, uczelni. Obecnie, łącznie ze słuchaczami kształcącymi się w systemie zaocznym oraz na studiach poddyplomowych, naukę kontynuują w sumie 634 osoby. Wśród nich, oczywiście, największą grupę, bo liczącą blisko 380 osób, stanowią słuchacze studiów dziennych. W zamiarze władz uczelni jest utworzenie nowych kierunków. Oprócz istniejących: filologii, kulturoznawstwa, edukacji muzycznej oraz plastycznej, przygotowano trzy wnioski w sprawie utworzenia: mechaniki i budowy maszyn, pielęgniarstwa i informatyki. – *Rzecz jednak w tym, że mimo pozytywnego zaopiniowania wspomnianych wniosków, możemy nie utworzyć nowych kierunków* – stwierdził rektor. – *I to z prozaicznej przyczyny, jaką jest brak potrzebnych na ten cel środków* – wyjaśnił dr Józef Wróbel.

Rektor sporo ciepłych słów skierował pod adresem władz samorządowych miasta i powiatu. Powiedział, że w tym przypadku nie chodzi jedynie o stworzenie wokół nowej placówki oświatowej pozytywnej atmosfery, ale o fakt, że od czasu do czasu, uczelnia może liczyć na drobne dofinansowanie. Pochełczył się, że szkoła ma dwie bardzo dobrze wyposażone pracownie komputerowe. W ostatnim czasie urządzono także pracownię, które przeznaczono dla studentów edukacji muzycznej i plastycznej.

Tadeusz Kenar, kanclerz PWSZ, poinformował rajców, że sanocka uczelnia jest jedną z dwudziestu pięciu państwowych wyższych szkół zawodowych, jakie funkcjonują w kraju. Łącznie, na poziomie licencjatu, kształcą one 58 tysięcy młodzieży. Do tej pory mury uczelni (także w skali kraju) opuściło 7,5 tysiąca. – *Byliśmy w wielu szkołach, ale takich warunków lokalowych, jak mamy w Sanoku, mogą nam tylko pozazdrościć* – zaakcentował kanclerz.

Sanocka uczelnia, nad którą patronat naukowy sprawują dwa uniwersytety: Jagielloński i Rzeszowski, ma również podpisane umowy o współpracy z wyższymi szkołami zagranicznymi: w Drohobyczu i Kamieńcu Podolskim. W Kamieńcu mieszka spora grupa Polaków. To z myślą o nich, na tamtejszym uniwersytecie, do toku studiów zostanie wprowadzona filologia polska.

Liczący obecnie 4 tysiące egzemplarzy księgozbiór tworzonej biblioteki uczelnianej, być może zostanie powiększony dzięki darowiznom m.in. z Paryża. Starania w tym kierunku poczynił burmistrz Sanoka.

– *Mając na uwadze rozwój uczelni, myślimy o poszerzeniu bazy placówki. Będzie to możliwe po wyremontowaniu i zaadaptowaniu na potrzeby szkoły kolejnych obiektów po byłych koszarach* – powiedział Tadeusz Kenar. – *W pierwszej kolejności czeka obiekt tzw. arsenału. Na remont możemy otrzymać 75 proc. potrzebnych środków, ale pozostałe 25 proc. musimy wygospodarować sami* – poinformował.

Radny Kazimierz Serbin, zwracając uwagę na zaplecze kadrowe szkoły powiedział m.in.: – *Dobrze, że uczelnia ma dobrą bazę lokalową, ale przede wszystkim władze szkoły muszą zadbać o poszerzenie kadry naukowej. Bo to przede wszystkim odpowiednie zaplecze kadrowe i ilość samodzielnych pracowników naukowych, będzie gwarantem pozytywnej weryfikacji, jaka czeka naszą uczelnię.*

Inni radni, wśród nich Marian Bursztyn, interesowali się przede wszystkim warunkami bytowymi studentów: stypendiami, możliwością korzystania ze stołówek oraz akademika. Oprócz stypendiów socjalnych – tą formą pomocy objęto 154 słuchaczy – 56 pobiera stypendia naukowe, a 5 osób zagraniczne. Młodzież PWSZ ma możliwość korzystania ze stołówki miejscowego ekonomika, zaś jeśli chodzi o zakwaterowanie, słuchacze zamieszkują korzystając z „Bursy” oraz schroniska PTTK. Natomiast bogatszych stać na wynajmowanie stacji.

W perspektywie władze uczelni mają plany utworzenia własnego akademika i stołówki. Ale to dopiero w bliżej nieokreślonym terminie. Gdyby bowiem udało się systematycznie przejmować i remontować istniejące na tym terenie budynki po byłych koszarach, to wówczas – na razie są to marzenia – w Sanoku powstałby akademicki kampus z prawdziwego zdarzenia.

Bardziej jednak palącą potrzebą, o której zresztą wspominał burmistrz miasta, jest budowa auli. Tego rodzaju obiekt spełni rolę nie tylko największej sali wykładowej szkoły. Zamiast korzystać z uprzejmości Sanockiego Domu Kultury, we własnej auli będą mogły odbywać się wszystkie najważniejsze uroczystości związane z funkcjonowaniem uczelni. (cz)

Zdaniem radnego

Nasze oczko w głowie

Henryka Tymoczko: – *Bardzo dobrze, że w Sanoku powstała taka szkoła, ponieważ nie wszystkich rodziców stać, aby ich pociechy studiowały w dużych ośrodkach akademickich naszego kraju, np. Krakowie, Lublinie, Wrocławiu, itp. Młody człowiek, zwłaszcza z małego miasta, nie zawsze czuje się dobrze w dużych skupiskach ludzkich. Dla młodzieży studiującej z naszych okolic. PWZS jest jakby przedłużeniem szkoły średniej; nie się nie zmienia poza tym, że są studentami. Wychowanie dziecka, to jest jego posag i przyszłość. Dzisiaj stawiamy na ludzi młodych, wykształconych, mądrych. Są oni przyszłością naszego kraju. Aby takimi byli, najbardziej potrzebny jest z pewnością przykład rodziców i ich zapobiegliwość oraz przykład i fachowość pedagogów, których spotykają na swojej drodze życia.*

To dobrze, że władze uczelni zabiegają, aby służyła ona regionowi. Aby stała się uczelnią środowiskową, aby atrakcyjność kierunków szła w parze z zapotrzebowaniem na pracowników w zawodach w naszym regionie.

Uważam, że z pewnością naszej sanockiej szkole przydałyby się: własna stołówka, akademik, sala gimnastyczna i aula. To wszystko jednak w przyszłości. Realizacja tych przedsięwzięć wiąże się bowiem z wielkimi pieniędzmi. Budynków po byłych koszarach wojskowych do adaptacji na potrzeby uczelni, jest w tym segmencie jeszcze kilka, lecz trzeba by wyremontować, czego z całego serca władzom uczelni życzę.

Bardzo Kocham dzieci i młodzież; to bliscy mojemu sercu. Mam trójkę wspaniałych dzieci: dwoje studiuje we Wrocławiu i Lublinie, zaś najmłodszy syn jest uczniem sanockiego gimnazjum. Jestem również prezesem Stowarzyszenia „Rycerstwo Niepokalanej” przy parafii pw. Najświętszego Serca Jezusa grupy dzieci, młodzieży i dorosłych. Mam bardzo bliski i bardzo dobry kontakt z dziećmi i młodzieżą.

Może i w naszym mieście, na wzór innych polskich miast, powstanie w przyszłości liceum katolickie czy wyższa uczelnia katolicka, czego sobie i wszystkim życzę. „Bez Boga ani od proga, a z Bogiem choćby w świat”.



ARCHIWUM TS



Z nadejścia wiosny cieszą się też „królewskie” labędzie.

MIESZKAŃCY MIASTA SANOKA

Urząd Miasta Sanoka informuje,

że odpady komunalne wielkogabarytowe oraz złom (meble, sprzęt gospodarstwa domowego, wózki, komputery, telewizory, itp.) będą odbierane bezpłatnie z posesji w dniu 10 kwietnia 2003 r. od godz. 7.00 do 15.00. Prosimy mieszkańców o ustawianie przedmiotów wielkogabarytowych w dniu 9 kwietnia po godz. 16.00 przy głównych drogach komunikacyjnych w miejscu widocznym i dostępnym.

Małe granty

Zespół Inicjatyw Lokalnych i Integracji Europejskiej organizuje warsztaty dotyczące procedury przygotowania i wypełniania wniosków dotacyjnych. Podczas szkolenia, które odbędzie się 11 kwietnia o godz. 10.00 w Sali Herbowej Urzędu Miasta, uczestnicy sami będą mogli wypełnić aktualny wniosek o dotację w ramach programu Ambasady Amerykańskiej *Małe granty*.

Program skierowany jest do organizacji pozarządowych, działających na rzecz umocnienia społeczeństwa obywatelskiego i demokracji lokalnej w Polsce. Beneficjentami wniosku nie mogą być placówki rządowe i instytucje wspierane przez państwo, m.in.: sądy, szkoły i uczelnie. Program nie uwzględnia też zagadnień związanych ze świadczeniem bezpośredniej pomocy społecznej. Szeroka tematyka projektów obejmuje edukację obywatelską, praworządność i reformy prawa, rozwiązywanie konfliktów, prawa człowieka, prawa mniejszości, grup etnicznych oraz kobiet, a także przepływ informacji, przejrzystość działań rządowych. Wnioski przyjmowane są raz na kwartał – najbliższy termin ich składania upływa 1 maja br. Organizatorzy zapraszają wszystkich potencjalnych beneficjentów programu, nie

tylko bezpośrednio zainteresowanych składaniem wniosków w najbliższym terminie, ale także i takich, którzy taką możliwość rozważają. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc proszą o potwierdzenie obecności za pośrednictwem poczty elektronicznej: sanokpp@op.pl lub telefonicznie pod numerem 465-28-77. Więcej informacji na temat programu *Małe granty* można uzyskać na stronie www.usinfo.pl. oprac. /j/

OSTEOPOROZA

badania gęstości kości 15 zł
15 kwietnia 2003 r. (wtorek)
Sanok, ul. Jagiellońska 16
rejestracja – osobiście lub
tel. 463-31-61 w. 34 (12⁰⁰-17⁰⁰)

Rok zał. 1950

Jubilee
Zaufaj marce
Sanok, ul. 3 Maja 1

INFORMATOR

CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50, 464-57-51, 464-51-52
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: wyp. dla dorosłych: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); czytelnia: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); oddział dla dzieci: 10.00-17.00 (pn. 10.00-15.00, sob. nieczynny); książki mówione: środy 10.00-18.00.
Wystawa fotograficzna „Zima w obiektywie”. Wystawa „Kobieta w ekslibrisie” (do połowy kwietnia).

Biblioteka Pedagogiczna ul. Mickiewicza 21, tel. 463-21-82,
Czynna: pn. 8.00-15.00, wt., śr., czw. 10.00-17.00, pt. 8.00-15.00, sob. 9.00-13.00

Muzeum Historyczne (Zamek)
http://www.muzeum.sanok.pl/
Czynne: pn. 8.00-10.00, wt., śr. 9.00-17.00, czw., pt., sob., niedz. 9.00-15.00.
Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.
http://www.bieszczady.pl/skansen

e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl
Czynne: 9.00-16.00 (od 1 do 30 kwietnia). Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.

Telewizja Sanok
Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – Niedziela, godz. 17.15; powtórka: niedziela, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 463-04-44
Drapaska codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku ul. Rynek 15, tel. 464-34-15,
– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 464-31-44
12 IV, godz. 15.00 – Misterium męki Pańskiej w wykonaniu Teatru Oratoryjnego z Przemyśla,

11-12 IV – spotkanie młodych archidiecezji przemyskiej.

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25 tel. 463-02-62
5 IV, godz. 10.00 – przegląd młodzieżowych zespołów muzycznych,
11 IV, godz. 11.00 – finał konkursu plastycznego „Maluchy malują”.

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42
6-11 IV – XIV Międzynarodowe Spotkanie Gitarowe, Sanok 2003,

• Kino SDK
4, 5 IV, godz. 17.30 – „Wielbicielka”, prod. USA, od 15 lat,
4, 5 IV, godz. 19.30 – „K-19”, prod. Wielka Brytania/USA, od 15 lat.

Postój taxi tel. 463-03-33
Postój taxi bagażowych tel. 463-16-60

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18

dyżury w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02
środy i piątki – 16.00-19.00, sob. – 10.00-15.00.

Nocne dyżury aptek
4-7 IV – apteka prywatna s.c. „Omega”, ul. Kościuszki 22.

7-14 IV – apteka Cefarm Rzeszów, ul. Błonie 1.
Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM
ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Poniedziałek: psychoterapeutka dla dzieci i młodzieży – 16.00-19.00; wtorek: psycholog – 16.00-18.00; poniedziałek, czwartek: prawnik – 18.00-20.00; 16.00-20.00; środa i piątek: terapeutka dla uzależnionych – 16.30-19.30; piątek: rozmowy indywidualne, grupa wsparcia dla kobiet – 16.00-19.00.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.

Urząd Miasta Sanoka informuje,

że od 7 kwietnia 2003 r. Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. rozpoczyna mycie chodników i placów miasta Sanoka wg następującego harmonogramu:

- 07.04.03 – Rynek wraz z przyległymi chodnikami,
- 08.04.03 – „Deptak” (3 Maja, Franciszkańska, Piłsudskiego),
- 09.04.03 – plac św. Michała, ul. Grodka, ul. Grzegorza, ul. Piłsudskiego, ul. Wałowa,
- 10.04.03 – ul. Cerkiewna, Berka Joselewicza, ul. Zamkowa,
- 14.04.03 – ul. Kazimierza Wielkiego, ul. Sobieskiego, Modrzewskiego, Lenartowicza,
- 15.04.03 – ul. Kościuszki,
- 16.04.03 – ul. Jagiellońska,
- 22.04.03 – ul. Daszyńskiego, Sienkiewicza, Feliksa Gieli,
- 23.04.03 – ul. Mickiewicza do obwodnicy,
- 24.04.03 – ul. Żwirki i Wigury, ul. Szopena do skrzyżowania z ul. Zacisze,
- 24.04.03 – schody: zamkowe, franciszkańskie, serpentyny, balowskie,
- 28.04.03 – dworzec autobusowy przy ul. Daszyńskiego.

Urząd Miasta Sanoka prosi mieszkańców o nie parkowanie w tych dniach samochodów na chodnikach i ulicach. Jednocześnie przepraszamy za wszelkie utrudnienia spowodowane myciem ulic.

BLIŻEJ UNII

Droga Radoszyce – granica państwa to powiatowa inwestycja realizowana dzięki unijnym dotacjom. Czy ich zdobycie jest łatwe? Gdzie szkolić się w pisanie wniosków o unijne dofinansowanie? O tym w cyklu Telewizji Sanok „Blżej Unii”. Audycja powstała przy współpracy UKIE. Emisja niedziela – godz. 17.15 i 19.00; poniedziałek 17.15.

Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania.
Międzynarodowe Połączenia Autokarowe
PARTNER BIURO PODRÓŻY
RADIO BIESZCZADY
Biuro Podróży „Partner”
38-500 Sanok, ul. Chopina 10, tel. 464 30 44

POLSKIE LINIE LOTNICZE LOT
Biuro Podróży „Partner”
38-500 Sanok, ul. Chopina 10, tel. 464 30 44
Bezpośredni przedstawiciel

Radio BIESZCZADY
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Rok zał. 1950
Jubilee
Zaufaj marce
Sanok, ul. 3 Maja 1

Poczta „TS”

Redakcja Tygodnika Sanockiego

W załączeniu przesyłam odpowiedź Zastępcy Dyrektora Departamentu Kolejnictwa Pani mgr Jadwigi Stachowskiej na „Apel Rady Powiatu Sanockiego” w sprawie likwidacji połączenia kolejowego Zagórz-Lupków.

Apel został jednogłośnie przyjęty na sesji Rady Powiatu w dniu 28 lutego 2003 r.

Połączenie kolejowe Zagórz-Lupków warunkuje właściwe funkcjonowanie powiatu oraz jego dalszy prawidłowy rozwój.

Problem ten jest i w dalszym ciągu będzie przedmiotem naszej szczególnej uwagi i troski.

Z poważaniem
Przewodniczący Rady
mgr **Wacław Krawczyk**

W odpowiedzi na „Apel Rady Powiatu Sanockiego w sprawie likwidacji połączenia kolejowego Zagórz-Lupków”, Ministerstwo Infrastruktury informuje, iż decyzja o zawieszeniu kursowania wielu pociągów regionalnych została odroczone przez „PKP Przewozy Regionalne” spółka z o.o. do dnia 30 kwietnia 2003 r.

Powołany został zespół złożony z reprezentantów „PKP Przewozy regionalne” sp. z o.o., PKP S.A., związków zawodowych działających w PKP, Ministerstwa Infrastruktury oraz z przedstawicieli samorządów województwa, który do dnia 10 kwietnia 2003 roku dokona szczegółowej analizy zasadności planowanego przez „PKP Przewozy Regionalne” sp. z o.o. zawieszenia kursowania pociągów. Przy podejmowaniu decyzji w ww. sprawie będą brane pod uwagę aspekty społeczne i gospodarcze każdego regionu.

Analiza ta będzie podstawą ewentualnej korekty projektowanej listy zawieszonych pociągów.

Zastępca Dyrektora
Departamentu Kolejnictwa
mgr **Jadwiga Stachowska**

List otwarty

Zbulwersowała mnie informacja (nie tylko mnie) o „dzieciach” naszych radnych powiatowych. O aferach i korupcji ostatnio słyszymy dość często. Mieliśmy złudzenie że to nie u nas. Mamy jednak teraz aferę naszą, sanocką.

Całe zło zaczęło się od zarobków „kominowych” w dużych zakładach pracy i niektórych instytucjach załatwionych jeszcze przed „Okragłym stołem”. W ślad za tymi zakładami, poszły inne mniejsze zakłady i instytucje. Za „komuny” na tych stanowiskach zarobki były dwukrotnie, czasem trzykrotnie wyższe od średnich. Teraz, włos się jeży, gdy słyszymy, ile „pany” zarabiają.

Nikt się temu nie przeciwstawił, bo jedni popierają drugich. Związki są słabe i nieudolne, często żyją na garnuszku tych „panów”. Zakłady padają, są redukcje, a zarobki „kominowe” dalej mają się dobrze, choć wszędzie bieda aż piszczy. Niekiedy jest tak, że „niektórzy” działają na szkodę tych zakładów, ale dalej dobrze zarabiają. W ostateczności zostają przeniesieni do innego zakładu, żeby tam szkodzić. Bolesne jest to, że w naszym regionie bezrobocie jest bardzo wysokie, jedno z większych w kraju. Ludziom żyje się coraz biedniej a „sitwa ludzi zdemoralizowanych” zarabia więcej niż średnia zachodnioeuropejska.

W przyrodzie jest tak: jak się zanosi na słaby rok to np. bociany mają mniej młodych. U pszczoł ilość trutni jest zależna od możliwości roju. W naszej społeczności jest wszystko odwrotnie. Pytacie, kto ma czelność wam zwracać uwagę? To ja, robotnik, jeden z wielu tak samo myślących! To my robotnicy w 80-tych latach walczyliśmy o demokrację i przemiany w naszym kraju. Większość z was przyglądała się temu biernie. Teraz wy macie profity, a my zbieramy żniwo waszego złego rządzenia.

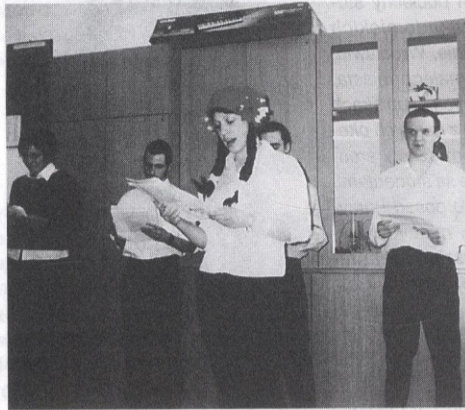
O opamiętanie proszę, bo naród tego nie wytrzyma i choć jeszcze nie słychać „kucia kos”, to jest już ostatni czas, żeby zawrócić z drogi chamstwa i obłudy. Kiedyś byłem bardzo zaangażowany w życie społeczno-polityczne i życie wystawiło mi za to rachunek. Byłem zwolniony i prześladowany, straciłem też przy tym trochę zdrowia. Dzisiaj jestem na rencie – za luty dostałem 460 zł. Zaciskam zęby patrząc na tę waszą „demokrację”.

Adam Paszkiewicz

W WIOSENNYM NASTROJU

Ciepłszy wieje wiatr...

Pierwszy dzień wiosny w Zespole Szkół Medycznych im. Anny Jenke – zgodnie z tradycją – miał formę Młodzieżowych Spotkań Integracyjnych, przebiegających pod patronatem dyrektora szkoły. Na spotkanie zaproszono młodzież ze Społecznego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.



Uczniowie rozbawili widownię do łez.

Goście z dużym zainteresowaniem obejrżeli program *Być kobietą, być kobietą* według scenariusza **Maril Kuczek**, wykonany po mistrzowsku i z dużym poczuciem humoru przez ratowników medycznych i terapeutki zajęciowe. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli **Karol Pakiet** i **Łukasz Zygunt**, którzy zarówno swym wyglądem, jak i interpretacją rozbawili widownię do łez.

W drugiej części spotkania przeprowadzono Wiosenny Konkurs Poezji, a widownia gromkimi brawami zdecydowała o wyróżnieniu pięciu uczennic SOSW: **Joanny Jurcaby**, **Ewy Bąk**, **Magdaleny Szczepnej**, **Oli Starego** i **Anny Hydzik**, które recytowały utwory **Henryka Kozaka**. Wszystkie „artystki” otrzymały z rąk dyrektora **Haliny Połojko** dyplomy i drobne upominki.

Kolejną atrakcją Dnia Wiosny były wybory Miss Medyka, które przygotował Samorząd Stuchaczy, a właściwie jego brzydsza część. Jury konkursu wspólnie z **Barbarą Kosz** – opiekunką samorządu – opracowało zadania dla kandydatek. Prezentowały się one w ciuchach babuni, popisywały skakaniem na skakance, rywalizowały także w lepieniu „ruskich”. Najmłodniejszą, najsympatyczniejszą i najbardziej gospodarną okazała się **Małgorzata Lisowska**, a tuż za nią uplasowały się **Ewelina Dżugan** i **Agnieszka Bąk**. Wszystkim „miskom” wręczono dyplomy i samochody marki Porsche-resorak, kluczyki do willi z piasku w Rowach oraz inne – równie cenne – nagrody. Wszystkim wykonawcom, jak i ich opiekunom – poza wymienionymi także: **Zofii Kaźmierczak**, **Jadwidze Warchoł** i **Alicji Penar** – należą się gromkie brawa za wspaniałą pomysł i jeszcze lepszą realizację. Tak trzymać całą wiosnę aż do lata!

oprac. /jot/

Z doliny Osławy zimę przepędzono!

Wiatr, śnieg i dotkliwy chłód nie przstraszyły 168 dzielnych zuchów aż z 9 gromad sanockiego hufca ZHP, które przyjechały do gościnnej szkoły w Wielopolu, aby razem świętować pierwszy dzień wiosny.

Dzieci obejrzały występ 4 Gromady Zuchowej, działającej przy Szkole Podstawowej Nr 1 w Zagórz, przygotowany pod kierunkiem drużyny **Aleksandra Macko**, nauczycielki tej szkoły. Wystąpiły też listy nadesłane przez Panią Wiosnę, która prosiła dzieci o pomoc, ponieważ wzięła ją w swych okowach zła Zima. Aby uwolnić Wiosnę zuchy musiały wykonać pięć zadań w ciągu pół godziny. Podzielone na pięć grup (w każdej grupie były dzieci z różnych miejscowości) wykonały piękny plakat o wiosnie, przygotowały



Wśród młodych artystów nie zabrakło Pani Wiosny.

okrzyki i piosenki na jej powitanie oraz zaprezentowały pokaz mody wiosennej, który wzbudził powszechny zachwyt. Kiedy już wiosna została uwolniona odbył się konkurs na najciekawszą, najbardziej oryginalną Marzannę. Tutaj prym wiodły gromady zuchowe z Mrzygotu (drużynowa – phm. **Anna Tymoczko**), Tyrawy Solnej (drużynowa – hm. **Krzyszta Michalczak**) i Prusieka (drużynowa – phm. **Eugenia Kwolek**).

Po pracy i zabawie bardzo smakowały pyszne kanapki i ciasteczka przygotowane przez gospodarzy. Komendę Hufca ZHP w Sanoku wsparło finansowo w organizacji tej imprezy Stowarzyszenie Wychowawców „Eleusis” ale największe podziękowania należy skierować do dyrekcji, nauczycieli i pracowników Szkoły Podstawowej nr 1 w Zagórz oraz druhen

drużynowych, które zawsze dla swoich „zuzzków” mają czas, uśmiech oraz mnóstwo pomysłów na mądrą zabawę i ciekawą naukę.

Natomiast harcerska młodzież wiosnę przywitała na Szlaku Ikon (część południowa) wędrując w piątek i sobotę (21-22 marca) doliną Osławy. W trasę wyruszyli w piątek rano z ulicy Stróżowskiej w Sanoku. Przez Poraz i Morochów doszli do Szczawnego, zwiedzając po drodze cerkwie i podziwiając piękny, jeszcze zimowy krajobraz. Po noclegu w szkole w Szczawnem, w sobotę, już przy pięknej słonecznej pogodzie, przeszli przez górę Sulitą do Łukowego, stamtąd na Gruszkę i przez Wielopole do Zagórz, a później popołudniem wrócili do domów. Zmęczeni, ale zaurazczeni na nowo urodą sanockiej ziemi. (am)

Śpiewająco

Przeboje muzyki polskiej i światowej zaprezentowały dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 podczas konkursu wokalnemuzycznego „Mini Playback Show”.

W zmaganiach wzięli udział uczniowie nauczania zintegrowanego. Przedstawiciele poszczególnych klas śpiewali piosenki z polskich i światowych list przebojów. Publiczność świetnie się bawiła i gorąco dopingowała występujących artystów. Jury miało nie lada problem, aby wyłonić zwycięzców.

Ponieważ wszystkie dzieci znakomicie się zaprezentowały i poziom występujących zespołów był wysoki, wicedyrektor **Irena Bojarska**, przewodnicząca jury, zakomunikowała, że zostaną wręczone trzy pierwsze nagrody. Otrzymały je: **Monika Iwaniuk**, **Partycja Magusiak**, **Monika Bocoń**, **Patrycja Bar**, **Nikola Tomczak**, **Justyna Trzcianańska** – z II b za piosenkę **Magdy Femme** „Kłamstwo”; **Agnieszka Brichaczek**, **Justyna Adamska**, **Sylwia Pelczar**, **Ilona Węgrzyńska**, **Kinga Mysińska**, **Damian Małek**, **Bartosz Siemradzki**, **Mateusz Krowiak**, **Damian Izdebski**, **Piotr Nowak**, **Damian Lisowski** – z III b za piosenkę zespołu **Las Ketchup** „Asereje”; **Patrycja Stabryła** i **Łukasz Kuzio** za przebieg grupy **Ich** troje „Pierwsza i ostatnia miłość”.



Wszyscy wykonawcy zaprezentowali się wspaniale wzbudzając duży aplauz zgromadzonej publiczności.

ARCHIWUM SP3

(bkosz)

Kwiaty za kwiaty

Jeszcze przez tydzień (do 11 bm.) w ODK Puchatek czynna będzie wystawa malarstwa **Iwony Jankowskiej-Kozak**. Wśród kilkudziesięciu prezentowanych na ekspozycji prac dominują kwiaty i pejzaże, które stanowią główną inspirację twórczości młodej artystki. Mieszkająca obecnie w Krośnie absolwentka Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu wypowiada się w technice pasteli, akwareli i malarstwie olejnym. Ma za sobą udział w kilku wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą. Jej prace znajdują się w wielu prywatnych kolekcjach, m.in. we Francji, Włoszech, USA i Niemczech. – *Te obrazy są pełne wdzięku i lekkości. Jest to malarstwo subtelne, spokojne i delikatne* – zachęca do odwiedzenia wystawy jej organizatorka, dyrektor **Maria Kępa**.



Dopełnieniem kwiatowych kompozycji na płótnach były też żywe bukiety, przekazane artystce z uznaniem przez uczestników wernisazu. Wiosenne tulipany wręczyła malarce także **Maria Kępa**.

Z recytacją i śpiewem

W Sanockim Domu Kultury odbyły się (26 marca) miejskie eliminacje do 48. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, w którym udział biorą uczniowie szkół średnich i dorośli. W wyniku przesłuchań do etapu rejonowego (8 kwietnia w Ustrzykach Dolnych) zakwalifikowały się następujące osoby:

- * kategoria recytacja – szkoły średnie:
Daniel Adamczyk (SDK), **Maria Kawalek** (I LO), **Katarzyna Kilar**, **Bartosz Wrona**, **Jolanta Mielnikiewicz** (wszyscy II LO) dorośli: **Katarzyna Glinianowicz** (SDK)
- * kategoria wywiedzione ze słowa – szkoły średnie:
Agnieszka Golik (II LO)
- * kategoria poezja śpiewana – szkoły średnie:
Karolina Wójcik i **Agnieszka Puchyr** (I LO).

Do biblioteki i Zasania

Przypominamy, iż dziś o godz. 18.00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej (sala nr 20) gościć będzie ks. dr hab. **Michał Bednarz**, który wygłosi wykład pt. *Czy Pismo Święte czasami gorszy?* Współorganizatorem spotkania jest Korporacja Literacka. Zupełnie innych doznań mogą oczekiwać uczestnicy wieczoru w *Zasaniu*, gdzie również o godz. 18.00 rozpocznie się koncert zespołu **KSU**.

Wielkanocne cudenka

Na tradycyjną *Wystawę Wielkanocną* zaprasza Gminny Ośrodek Kultury w Sanoku. Tym razem zorganizowano ją w Klubie Górnik, gdzie swoje prace zaprezentuje kilkudziesięciu rękodzielników z całego powiatu sanockiego. Dodatkową atrakcją ekspozycji będą ozdoby wielkanocne przywiezione przez Słowaków z partnerskiego *Vranova* oraz prace znanego bibułkarza **Andrzeja Kusza** z Bóbrki. Uroczyste otwarcie ekspozycji nastąpi we wtorek (8 bm.) o godz. 12.00. Czynna ona będzie do 11 kwietnia (włącznie) w godz. 9.00-17.00. Jak zapewniają organizatorzy, zainteresowani będą mieli możliwość zakupu prezentowanych na wystawie prac. /jot/

Druga pasja

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza 14 kwietnia o godz. 18.00 na otwarcie wystawy akwareli **Władysława Szulca**, zatytułowanej „*Sanok*”. **Władysław Szulc** jest znanym fotografikiem, uczestnikiem wielu konkursów. Zdjęcia jego autorstwa prezentowane były na licznych wystawach w kraju i za granicą. Drugą pasją pana **Władysława** jest malarstwo.

NAJTAŃSZE OPROGRAMOWANIE DO:

- obsługi sprzedaży
 - księgowości
 - finansów
 - kadr i płac
 - środków trwałych
- już od **80,-***
* cena netto

Aktualną ofertę znajdują Państwo na naszej stronie internetowej
<http://www.interq.pl>

INTERQ S.C., ul. Jagiellońska 58, tel./fax 464-39-53

Zanim powiemy: „TAK!”, lub „NIE!”

(Rzecz o czerwcowym referendum)

Dzień po dniu zbliżamy się do referendum akcesyjnego, zwanego też europejskim. Mają to już za sobą obywatele Małty, którzy jako pierwsi z dziesięciu kandydujących krajów powiedzieli „TAK” dla Unii Europejskiej. Zaś w dniu, kiedy nasz wspólny skoczek Adam Małysz odbierał w Planicy trzecią Kryształową Kulę, jeszcze głośniejsze od Maltańczyków „TAK” wypowiedzieli obywatele Słowenii. Wkrótce to samo uczynią Węgrzy, a my Polacy mamy jeszcze dwa miesiące na głębsze przemyślenie akcesyjnej sprawy i zastanowienie się nad tym, co powinniśmy uczynić. Wiąże udział w referendum? Jeżeli tak, to jakie zająć stanowisko w tej niezwykle ważnej dla narodu sprawie?

Na ten temat wypowiadają się liczni publicyści, prawie wszyscy politycy, związkowcy i działacze samorządowi, donośnie brzmi także głos Papieża i Episkopatu Polski. Coraz trudniejsze pytania stawiają ci, których ta sprawa najbardziej interesuje... i niepokoi, to znaczy obywatele Rzeczypospolitej, Nie może w tej sprawie zabraknąć głosu burmistrza miasta... Jeśli oświadczyć, iż wezmę udział w referendum i oddam swój głos za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, to z wolności integracji powiem, że „to oczywiście, gdyż taki jest nasz obywatelski, wręcz patriotyczny obowiązek”... i będą mieli rację! Mogą odezwać się także przeciwnicy integracji i wytoczyć inne argumenty, chociażby to, iż obowiązkiem każdego Polaka jest obrona suwerenności kraju, która ograniczona zostanie przez Brukselę, jeśli wstąpimy do Unii.

W czerwcowym referendum wielką rolę odegra frekwencja. Więc, jeśli mogę zaapelować do mieszkańców Sanoka i o coś prosić, to przede wszystkim o to, żeby wzięli gremialnie udział. Zdaję sobie bowiem sprawę z tego, że tak jak kiedyś w PRL, ogromne braki w zaopatrzeniu i długie kolejki przed sklepami budziły sprzeciw ludzi, którzy spontanicznie wypowiadali groźbę zbojkotowania wyborów, tak i dzisiaj – wprawdzie w odmiennej rzeczywistości ustrojowej – brak pracy i środków do życia oraz inne uciążliwości, mogą odstraszać od udziału w referendum.

Mając na uwadze rangę sprawy, musimy stłumić te opory, wszak każdy z nas, ludzi dorosłych, winien być podmiotem wydarzeń historycznych. Być podmiotem, to znaczy wpływać na bieg wydarzeń, brać udział w ich kreowaniu, a czynić to można między innymi poprzez oddanie swojego głosu...

W naszych mediach od pewnego czasu krzyżują się racje „za” i „przeciw” wstąpieniu Polski do Unii. Wytwarza się swoisty mętlak pojęciowy i rzeczowy, zaciemniający obraz sprawy, wywołujący obawy, a nawet niechęć do integracji.



ARKADIUSZ KOMSKI

Jeśli dzisiaj powiem, że od wyniku zbliżającego się referendum zależeć będzie na długie lata przyszłość Polski, to i tak nie przekonam wątpiących, ale może zachęcić ich do tego, żeby wzięli udział w tej historycznej kampanii.

Ze sprawą integracji Polski z Unią Europejską wiąże się mnóstwo problemów dotyczących wszystkich dziedzin naszego życia. Nie sposób przedstawić je w krótkim wystąpieniu, ale wątpiącym można podać kilka zasadniczych prawd przemawiających za integracją. Oto niektóre z nich:

• Po drugiej wojnie światowej, pod wpływem żądań Stalina, uzależniona od ZSRR Polska zrezygnowała z planu Marschalla i została skazana na wieloletnią gospodarczą wegetację, gdy w tym samym czasie inne kraje szybko odbudowały zniszczenia wojenne i wstąpiły na ścieżkę przyspieszonego rozwoju. Wówczas mogliśmy mówić, że tkwimy w ekonomicznym marazmie nie z własnej winy.

• Dzisiaj stajemy przed nową szansą. Jest nią integracja z Unią Europejską, a to czy z niej skorzystamy głównie od nas zależy!

• Unia jest związkiem całkowicie dobrowolnym i jako taka nie zabiega o przyjęcie nowych państw, ale pozostające poza nią kraje, w tym Polska, same starają się o członkostwo, gdyż chcą szybciej się rozwijać. Chcą zniwelować, z czasem, różnice gospodarcze, bo tylko w Unii i z Unią można to osiągnąć. Poza tą strukturą szanse naszego rozwoju będą ograniczone. Gdyby to nie było prawdą, a tak twierdzą przeciwnicy integracji, to Unia w dotychczasowym składzie już dawno by się rozpadła, bo członkostwo w niej przestałoby się opłacać.

• Na przykładzie Hiszpanii i Portugalii, a przede wszystkim Irlandii, stwierdzić możemy, że dzięki przynależności do Unii,

opóźniony w rozwoju kraj, w ciągu kilkunastu lat może zmienić swoje cywilizacyjne oblicze.

Taka jest prawda, ale prawdą jest także i to, że samo wstąpienie do Unii nie jest automatyczną gwarancją sukcesu. Unia stwarza szanse przyspieszonego rozwoju, z których nie wszyscy potrafią skorzystać. My Polacy musimy się uczyć wykorzystania tych możliwości, sięgać po doświadczenia innych państw, które ogromnie zyskały na wstąpieniu do Unii, takich między innymi jak Irlandia.

Jeśli w czerwcowym referendum weźmiemy, podobnie jak Słowacy, masowy udział i powiemy „TAK” dla Unii, a jeśli przy tym żaden z unijnych krajów nie zablokuje nam przyjęcia, to w historii naszego kraju rozpocznie się nowy rozdział!

Unia, jak twierdzą wybitni znawcy procesu integracji, jest „klubem państw”, który dzięki wspólnym decyzjom zapewnia swoim członkom bezpieczeństwo gospodarcze, socjalne, ekologiczne i cywilizacyjne. W jej interesie leży, by nowo przyjmowane państwa z biednych zmieniały się w bogate, gdyż wówczas Unia staje się bogatsza.

Jeśli mowa o zacieraniu różnic między państwami członkowskimi i regionalnymi, to jawi mi się zaraz obraz biednego regionu Podkarpacia, a w nim nasze miasto. Naszemu regionowi i naszemu miastu potrzebne są nowe impulsy i środki rozwoju. Takie impulsy i takie środki możemy uzyskać dzięki przynależności do Unii. Powie ktoś, że uległem propagandowemu „zaczadzeniu” prounijnej demagogii... Nie, nie z propagandy wynika to moje przekonanie, lecz z chłodnej analizy wspomnianych uprzednio możliwości. Bo szanse na szybszy, niż to jest obecnie, rozwój cywilizacyjny są ewidentne – dla Sanoka, województwa i całej Polski. Trzeba je tylko chcieć i umieć wykorzystać.

Te szanse możemy stracić, tym razem z własnej winy, jeżeli ulegniemy antyunijnej propagandzie i pozostaniemy w domu zamiast wybrać się do lokalu referendalnego, lub jeśli pójdziemy tam i oddamy swój głos na „NIE”.

Jestem przekonany, że coś takiego nie zdarzy się w naszym mieście.

Wojciech Blecharczyk,
burmistrz Sanoka

Meble zachodnie
Sanok, ul. Krakowska 166
dawny „LIWEX”
NOWY TOWAR
8.04.2003 r. (poniedziałek)

ne źródła promieniowania g, jak rad, kobalt i cez. Nietrudno się chyba domyślić, że wszystko zaczęło się od radu (odkrytego przez Marię i Piotra Curie w 1902 r.), którego wadą była jego zawsze wysoka cena. W 1923 roku 1 g kosztował 175 tys. dolarów, więc tylko nieliczne szpitale mogły sobie pozwolić na zakup pierwiastka. Tak wysoka cena była przyczyną tego, że do lat 50-tych w całym świecie wyprodukowano go tylko ok. 3 kg. Aktywność radu spada z upływem czasu bardzo powoli, gdyż jego okres połowicznego rozpadu, a więc czas wykorzystywania, wynosi aż ok. 1600 lat. Współcześnie do celów leczniczych najczęściej używa się wytwarzanego sztucznie kobaltu ⁶⁰Co. Jest on znacznie tańszy od radu, ale, jak to bywa w tym świecie, nie ma nic za darmo. Otóż jego okres półrozpadu wynosi tylko 5,3 lat, co dla użytkowników oznacza konieczność wymiany źródła co pewien czas z powodu spadku aktywności. „Sztandarowym” urządzeniem techniki radiacyjnej w medycynie jest tzw. bomba kobaltowa. Jest to urządzenie zawierające potężne źródło kobaltu, wytwarzające wiązkę promieniowania, którą można kierować pod różnymi kątami i w różnych płaszczyznach, co pozwala precyzyjnie naświetlić wybrany obszar ciała pacjenta. Oprócz tego, stosuje się tzw. aplikatory izotopowe (zwykle irydowe i kobaltowe). Są to małe, zamknięte źródła promieniotwórcze, które można wprowadzać do wnętrza cia-

Dokończenie ze str. 1

Uczestnicząca w debacie młodzież nie zadowolona była jednak deklaracjami, stawiając gościom wiele – niekiedy bardzo trudnych – pytań, m.in.: dlaczego mówi się, że nikt nie zmusi polskiego rolnika do sprzedaży ziemi, skoro nałożone na niego podatki będą tak duże, że nie będzie miał wyjścia?; dlaczego Unia nie prowadzi wspólnej polityki zagranicznej, co widać przy okazji wojny w Iraku i czy Polska nie odczuje negatywnych skutków z powodu poparcia Amerykanów?; czy po wejściu do Unii nie zechce ona na przykład inwestować w Słowację a nie w Polskę, gdzie będą wyższe koszty? jakie będą po przystąpieniu do UE wydatki na oświatę?

Spotkanie zakończyło przyjęcie przez młodzież wspólnego stanowiska, w którym zapisano:

My, reprezentanci uczniów sanockich szkół, opowiadamy się za wejściem Polski do struktur Unii Europejskiej, uznając

iż proces integracji jest korzystny dla naszego kraju. Unia Europejska i jej polityka wyrównywania różnic w poziomie rozwoju między państwami i regionami jest szansą dla Polski. Chcemy wykorzystać wszystkie możliwości płynące z faktu bycia w Unii, aby zapewnić lepszą przyszłość sobie i przyszłym pokoleniom Polaków.

Przygotowana z dużym profesjonalizmem przez uczniów oraz ich opiekunów debata okazała się bardzo dobrym pomysłem. Mimo, że nie odpowiedziała na wszystkie wątpliwości i pytania, związane z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, niewątpliwie wzbogaciła uczestników o nowe doświadczenia i dała im szansę wymiany poglądów. Do jej sukcesu – poza uczniami – przyczynili się nauczyciele: **Elżbieta Kokoszka, Maria Trzeciak, Adam Wal i Daniel Sękowski z G2 oraz Barbara Ostrowska i Jadwiga Jagniszczak z II LO.**

Joanna Kozimor

Unia od A do Z

Mocną obsadę miał konkurs wiedzy o krajach Unii Europejskiej, zorganizowany 21 marca przez Zespół Szkół nr 1 (dawniej Zespół Szkół Ekonomicznych), w którym wzięło udział 37 uczniów z 8 szkół ponadgimnazjalnych powiatu sanockiego.

Konkurs składał się z dwóch etapów. Na każdym z nich uczniowie rozwiązywali test wyboru, zawierający pytania dotyczące literatury powszechnej, geografii i historii najnowszej.

W klasyfikacji indywidualnej 1. miejsce zajął **Bartłomiej Florczak** (I Liceum Ogólnokształcące), 2. – **Joanna Kołodziej** (II LO), 3. – **Grażyna Laskowska** (Zespół Szkół nr 1). Drużynowo zwyciężyło I LO, przez Zespołem Szkół nr 4 (dawniej ZSB) i Zespołem Szkół nr 1. Nagrody dla zwycięzców indywidualnych: dwie wycieczki zagraniczne, dużą pluszową maskotkę oraz koszulki firmowe ufundowało Biuro Turystyki Szkolnej EURO-TRAMPING z Opola (realizację wycieczek determinuje wypełnienie warunków umowy sponsorskiej przez wszystkie szkoły biorące udział w konkursie).



Za pięć dwunasta – za chwilę wszyscy zmierzają z unijnym testem...

Wszyscy uczestnicy II etapu otrzymali nagrody książkowe, ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Sanoku oraz pamiątkowe dyplomy, wręczone w imieniu organizatorów przez dyrektora **Marię Pospolita**. Gratulując zwycięzcom, słowa podziękowania skierowała ona również pod adresem: **Barbary Smolik, Małgorzaty Chomiszczyk, Renaty Gromyk i Ireny Olech**, które były głównymi organizatorkami konkursu. Miły akcent finału stanowiła degustacja regionalnych potraw krajów UE, przygotowanych przez uczniów klasy 3 g pod kierunkiem **Anieli Dubiel i Krzysztofa Indyka**.

oprac. /jot/



Dobroczytna promieniotwórczość

Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego, pod kierunkiem Bożeny Myćki, Jana Bukłada i Ewy Mazepy, przygotowali projekt edukacyjny dotyczący promieniotwórczości i jej wykorzystania. Jednym z elementów projektu była ankieta przeprowadzona wśród mieszkańców Sanoka – z analizy udzielonych odpowiedzi wynika, że sanoczanin są zainteresowani tą tematyką. W związku z tym, chcielibyśmy podzielić się zdobytą wiedzą na łamach „Tygodnika Sanockiego”. Wszystkich, którzy chcieliby wypowiedzieć się na temat pomysłu lub zaprezentowanych przez uczniów informacji prosimy o kontakt pod e-mailowym adresem: ewka135@wp.pl

Pierwiastki promieniotwórcze kojarzą się większości społeczeństwa jedynie z bombą atomową, a przecież są one wykorzystywane powszechnie dla ratowania ludzkiego życia. Doskonałym przykładem jest oddział onkologiczny w Brzozowie, który odwiedziłam wraz z 11 osobową grupą uczniów I LO w Sanoku, pod opieką mgr Ewy Mazepy, by przygotować prezentację związaną z konkursem pt. „Promieniotwórczy Świat”. Przed wizytą w Brzozowie dostaliśmy wykaz literatury i podzieliłmy się pracą, aby zdobyć podstawowe informacje.

Nawet dla najlepszego ucznia pojęcie promieniotwórczości bywa czasem abstrakcyjne, trudno wyobrazić sobie sposób zastosowania w medycynie takich pierwiastków jak: kobalt, rad czy cez. My natomiast, po ponad

dwugodzinnym zwiedzaniu, byliśmy zafascynowani tym, co widzieliśmy i natładowani wiedzą. Wszystko to dzięki wspaniałemu komentarzowi pani Bogumili Kuźniar, której korzystając z okazji, chcielibyśmy bardzo serdecznie podziękować. A oto w naprawdę wielkim skrócie informacje na ten temat. Promieniowanie może być szkodliwe i niebezpieczne, gdyż prowadzi do uszkodzenia komórek. Ale nawet niszczące działanie promieniowania umiemy wykorzystać dla ratowania zdrowia i życia ludzi, napromieniając w sposób zaplanowany i kontrolowany osoby, u których stwierdzono chorobę nowotworową.

Źródła promieniowania stosowane w medycynie możemy podzielić na zamknięte i otwarte. Stosuje się przede wszystkim sil-

ła (napromienianie wewnętrzne). Służą do leczenia nowotworów narządów rodnych. Jak ważne i obszerne jest zastosowanie w medycynie źródeł otwartych, świadczy istnienie tzw. medycyny nuklearnej. Obecnie zakres badań tej dziedziny nauk znacznie się rozszerzył i obejmuje zastosowanie przede wszystkim do celów diagnostycznych oraz terapeutycznych. W metodzie tzw. atomów znaczących, wprowadza się izotop promieniotwórczy do organizmu i wykorzystuje fakt, że określone pierwiastki gromadzą się w określonych narządach. Dzięki wysylnemu promieniowaniu można następnie śledzić wędrówkę izotopu i jego rozkład, różny przy różnych schorzeniach, co pozwala badać funkcje poszczególnych organów (np. tarczycy, nerek), pracę serca oraz aktywność fizjologiczną badanego narządu. Tę technikę badań nazywa się **scyntyografią izotopową**.

Do czasu wygaśnięcia wprowadzonej do organizmu promieniotwórczości, człowiek poddany takim badaniom będzie również promieniotwórczy, toteż do tego rodzaju badań używa się wyłącznie izotopów krótkożyjących, jak: jod – 131, jod – 122, fluor – 18, gal – 58 oraz tzw. izomerów jądrowych: baru – 137, technetu – 99m i indu – 113m.

Szczególnie atrakcyjne okazały się dwa ostatnie izotopy. Ich bardzo małe okresy półrozpadu (technet – 6 h, ind – 99 min.) wykluczają transport, dlatego wytwarza się

je na miejscu, w tzw. generatorach. Technet powstaje z rozpadu molibdenu, zaś ind z cyny. Zastosowanie ich pozwoliło znacznie obniżyć dawki otrzymywane przez pacjentów podczas badań.

Przetwarzając energię jądrową w elektryczną, można zbudować miniaturową baterię, wprawdzie o małej mocy, ale za to o długim czasie pracy. Stosuje się je w stymulatorach serca, dzięki którym tysiące ludzi na całym świecie, cierpiących na zaburzenia rytmu serca, mogą normalnie żyć i pracować. Najczęściej wykorzystuje się w nich izotop plutonu ²³⁸Pu, wytwarzany w reaktorach jądrowych.

Wszystko to wydaje się wprost niesamowite, ale po zobaczeniu pewnych rzeczy na własne oczy, można naprawdę zrozumieć, jak wiele dobrego potrafią zdziałać pierwiastki promieniotwórcze oraz jak szerokie jest ich zastosowanie w samej medycynie. W tym artykule podałam państwu tylko niektóre przykłady ich zastosowania. Być może w najbliższej przyszłości uda nam się podzielić z czytelnikami nowymi wiadomościami na ten temat.

Owocem wizyty w brzozowskim szpitalu jest opracowana przez moją grupę prezentacja komputerowa, którą już niedługo obejrzą rówieśnicy z naszej szkoły.

Aleksandra Haduch,
Ewa Krawczyk,
Marek Rogoz,
Rafał Kowalski

12 stycznia 1928 r. czterdziestoma siedmioma głosami, przy jednym wstrzymującym się, burmistrzem wybrany został dr Jan Porajewski. Płatnym asesorem wybrano dra Salomona Ramera. W tej kadencji było aż siedmiu asesorów, zwanych także ławnikami; byli to oprócz już wspomnianego dra S. Ramera, dr P. Biedka, dr J. Rajchel,

fikacji miasta, zaprowadzenie porządku i czystości na chodnikach, ulicach i placach publicznych. Aby to osiągnąć, należało koniecznie wybrukować place, ulice, trzeba doprowadzić do miasta wodę pitną, wybudować kanalizację sanitarną i opadową. Inwestycje te można będzie realizować tylko w oparciu o pożyczki inwestycyjne, otrzymane na korzystnych warunkach,

Eskulap społecznik



ponieważ miasto nie ma własnych środków na te cele.

Planował powiększyć ogród publiczny (park miejski) przez zakup parcel gruntowych, położonych po stronie zachodniej wzniesienia. Wybudować halę targową, ponieważ w mieście nie ma miejsca na nowe sklepy. Dalej, budowę domów mieszkalnych, która stanie się kołem zamachowym dla ożywienia gospodarki miejskiej, a co za tym idzie, zmniejszy bezrobocie. Będzie dążył do upaństwowienia Miejskiego Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego w Sanoku oraz

ZE ZBIORÓW MUZEUM HISTORICZNEGO

dr H. Sobel, M. Bugiera, R. Musiał, dr J. Spiegel. Pod względem narodowym jeden był Rusinem, trzech Żydami i trzech Polakami.

Jan Porajewski urodził się w 1872 r. Był z pochodzenia Żydem, ale przyjął chrzest, a na chrzcie otrzymał imię Jan i nazwisko Porajewski. Jego rodowe nazwisko brzmiało: Gantz. Z zawodu był lekarzem medycyny, ukończył bowiem Wydział Wszecznosci Lekarskich na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Znany był jako społecznik, leczyl bezpłatnie biedne dzieci w ochronkach chrześcijańskich i izraelskich.

Za jego urzędowania powołano komisję do realizacji następujących zadań: nadzorującą czynności burmistrza i magistratu, finansowo-budżetową, rewizyjną, sanitarną, prawniczo-regulaminową, budowlanych, regulacji miasta, elektryfikacyjną, szkolną i ogniową.

Do najpilniejszych zadań w królewskim wolnym mieście Sanoku nowo wybrany burmistrz zaliczył dokończenie elektry-

założenia Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego, dostarczając tym szkołom odpowiednie lokale.

Projekt rozwoju miasta Sanoka nakreślony przez burmistrza Jana Porajewskiego poparł Franciszek Dederko, który stał na czele klubu radnych Polskiej Partii Socjalistycznej w Sanoku. W projekcie szczególną uwagę zwrócił na realizację budownictwa mieszkaniowego, ponieważ to dałoby zatrudnienie bezrobotnym i tanie mieszkania. Franciszek Dederko złożył deklarację, że jego klub weźmie udział w pracach dla dobra miasta.

Radny Tadeusz Malawski w imieniu klubu mieszczańskiego, składającego się z 16 radnych zamierza pracować dla dobra miasta wraz z innymi partiami, jakie znajdują się w radzie miasta.

dr Salomon Ramer imieniem klubu żydowskiego w radzie oznajmia, że uznaje polskość miasta Sanoka i celem jego klubu jest dobra gospodarka miejska, z której będzie korzystać społeczność miejska.

QUO VADIS HOMINE?

Dokąd idziesz Człowieku? Z tym pytaniem staje przed nami Pan od początku Wielkiego Postu, od posypania głów popiołem, który symbolizuje nicotę życia ludzkiego, albowiem „prochem jesteś i w proch się obrócisz”. Ostrzega nad przed pychą, zmusza do refleksji, pobudza sumienie do zastanowienia się nad sposobem postępowania.

zawsze pamiętkę owych tragicznych wydarzeń, które wstrząsnęły pogańskim imperium.

W duchu wiary starajmy się przeżyć okres wielkanocny. W obliczu wydarzeń w naszej Ojczyźnie, niepokojów, przewrotów i wojny na świecie postarajmy się rozważać opis Męki Pańskiej zawarty w „Pasji wg św.



Ubiegłoroczne wystawienie Męki Pańskiej wg św. Mateusza w Domu Kultury Caritas na Posadzku cieszyło się dużym zainteresowaniem widzów.

To pytanie dręczy nas od wieków. Chrystus, który przeszedł przez życie dobrze czyniąc, nigdy nie chciał zguby człowieka, nauczał, że dobra mu powiedziane tu na ziemi, część władztwa przekazana przez Stwórcę, nie mogą być wykorzystane z krzywdą bliźniego, jako niezgodne z jego pierwotnym zamiarem uczynienia wszystkich szczęśliwymi.

Te prawdy jako niepodważalne zapisał własną krwią na drzewie krzyża modląc się za oprawców „Ojcze odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią”. Uczniowie jego potwierdzili je ponosząc śmierć męczeńską a nam w opisach ewangelicznych pozostawili na

Mateusza”, którą będzie wystawiał Chór im. św. Cecylii w Sanoku pod kierownictwem artystycznym dyrygenta Antoniego Wojewody.

Niech starannie przygotowanie wykonawców występujących w strojach historycznych, na tle barwnych dekoracji, z towarzyszeniem efektów dźwiękowych, pieśni chóralnych i solistów, dostarczy nam niezapomnianych, głębokich przeżyć artystycznych i religijnych.

Spektakle słowno-muzyczne odbędą się w Domu Kultury „Caritas” w Sanoku ul. Kościelna w dniach: 6 kwietnia i 13 kwietnia o godz. 18.30.

Maria Matula

W dniu 1 listopada 1928 r. tj. w 10-tą rocznicę Odzyskania Niepodległości przez Polskę, Rada Miejska w Sanoku przeznacza 10 tysięcy złotych na budowę stadionu wychowania fizycznego oraz 5 tysięcy złotych na budowę domu dla starców, zaś budynek starej Szkoły im. Grzegorza z Sanoka w drugiej dzielnicy przeznacza się na Ochronkę dla dzieci chrześcijańskich.

W dniu 30 stycznia 1929 r. przemianowano ulicę Królowej Izabeli na ulicę Marszałka Józefa Piłsudskiego.

29 kwietnia 1929 r. na posiedzeniu Rady Miejskiej w Sanoku asesor dr Salomon Ramer przedstawił wniosek przesłany przez dra Jana Porajewskiego, najpierw podanie o urlop z powodu złego stanu zdrowia, a następnie rezygnację z pełnienia funkcji burmistrza. Magistrat Sanocki postawił wniosek

o przyjęcie rezygnacji, gdyż wszelkie usiłowania skłonienia do zmiany decyzji spełzły na niczym. Dr Jan Porajewski oświadczył stanowczo, że stan zdrowia nie pozwala mu na sprawowanie tak odpowiedzialnej funkcji, chciał natomiast nadal utrzymać godność radnego. Za przyjęciem rezygnacji głosowało jedynie dwóch radnych. Radny Wilhelm Szomek postawił wniosek, aby sprawę odroczyć na okres dwóch tygodni, i w tym czasie wybrać delegację ze składu rady, która uprosiłaby burmistrza o cofnięcie rezygnacji. Wniosek Rada przyjęła jednomyślnie.

Dr Jan Porajewski zmarł tragicznie 10 maja 1929 r., z powodu nieuleczalnej choroby zastrzelił się.

Edward Zajac

PS. W TS, nr 12 z br., w tekście „Nauczyciel, redaktor, polityk” w wyniku błędów literowych zamiast Męcinka wydrukowano Męcinka. Autora i Czytelników przepraszamy.

Redakcja

Pozostaną w pamięci

Wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci **Pana mgr inż. Konrada Kwiatkowskiego**

– wspaniałego człowieka, wielkiego przyjaciela Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Sanoku – Rodzinie i Bliskim

składają

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne, Pracownicy i młodzież szkolna PSM I i II st. oraz Sanockiego Towarzystwa Muzycznego

Rodzinie

śp. **Pana Konrada Kwiatkowskiego**

Prezesa Spółdzielni Mleczarskiej w Sanoku wyrazy współczucia

składają

Personel NZOZ – Zakładu Medycyny Pracy w Sanoku

Wyrazy głębokiego żalu z powodu śmierci **mgr inż. Konrada Kwiatkowskiego**

Rodzinie oraz Pracownikom Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Sanoku

składają

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Młodzież Zespołu Szkół Nr 5 w Sanoku

Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **Pana mgr inż. Konrada Kwiatkowskiego**

wieloletniego Prezesa Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Sanoku Rodzinie i Bliskim

składają

Dyrekcja i Pracownicy Banku Pekao S.A. w Sanoku

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

śp. **Konrada Kwiatkowskiego**

serdeczne podziękowania

składają

Żona, Synowie i Rodzina

Ordynatorowi Oddziału Neurologicznego w Sanoku Panu doktorowi **Wojciechowi Czechowi**, Pani dr **Agacie Bończak**,

Panu dr **Mariuszowi Kmiotkowi** oraz Wszystkim Lekarzom i Pielęgniarkom za pełną poświęcenia opiekę w czasie choroby

mojego **Syna Macieja**

serdeczne podziękowania

składają

Matka – Kazimiera Antosz

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

śp. **Ireny Czerwińskiej**

serdeczne podziękowania

składają

Rodzina

Sąsiadom, Znajomym oraz Wszystkim, którzy odprowadzili

mojego **Syna Macieja**

na miejsce wiecznego spoczynku

składam serdeczne podziękowania

Mama – Kazimiera Antosz

Panu **Antoniemu Krupie**

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **Siostry**

składają

Burmistrz Miasta i Pracownicy Urzędu

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia dla

Pani dr Moniki Siembab

z powodu śmierci **Ojca**

składają

Pracownicy, Dyrekcja i Rada Społeczna SP ZPOZ w Zagórz

Serdeczne podziękowania Zarządowi i Pracownikom Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku za udzieloną w czasie długotrwałej choroby pomoc oraz Wszystkim uczestniczącym w ostatniej drodze

naszej **Córki i Siostry**

śp. **Łucji Marty Winnickiej**

składają

Mama, Siostra i Rodzina

Pani

Grażynie Rogowskiej-Chęć

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci **Ojca**

składają

Starosta i Pracownicy Starostwa Powiatowego w Sanoku

Pani

Aleksandrze Sworzeń

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci **Mamy**

składają

Starosta i Pracownicy Starostwa Powiatowego w Sanoku

Adam Sikorski, syn Piotra i Anny, urodził się 4 kwietnia 1926 roku w Wilnie. Ojciec wywodził się z rodu szlacheckiego, matka z rodziny mieszczańskiej, zamieszkałej w Mińsku na Białorusi. Rodzina ojca posiadała majątek ziemski, dwór, zabudowania gospodarcze na Białorusi. Po upadku polskich powstań, zrywów narodowych, majątek został skonfiskowany przez carat za pomoc udzielaną oddziałom powstańczym.

Ojciec pracował w warsztatach kolejowych w Królewstwie. Adam ukończył w Wilnie szkołę podstawową. Wojna 1939 roku przerwała mu naukę w II Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta. Rozpoczął się okres grozy wojennej, kiedy przez Wilno przemieszczały się oddziały Armii Radzieckiej, a po napaści na ZSRR – oddziały hitlerowskiego Wermachtu i ponownie Armii Radzieckiej. Wiosną 1944 roku wstąpił w szeregi 3. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej, mającej miejsce postoju w Puszczy Rudnickiej, położonej między Wilnem a Lidą. Brygadą dowodził sanoczanin kpt. Gracjan Fróg ps. „Szczerebiec”, który w latach 50. został zamordowany na Mokotowie, mocą spreparowanych „dowodów winy”. Adam, osiemnastoletni żołnierz AK, został zaprzysiężony, przyjmując ps. „RYŚ”.

W oddziałach AK panowała wspaniała atmosfera, na piersiach ryngrafy z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej, orły na czapkach, polskie mundury, krzepły nasze żołnierskie serca, pozwalając zapomnieć o niewygodach leśnego życia i grożącym nam niebezpieczeństwie ze strony Niemców i Litwinów, współpracujących z okupantem. Na uzbrojeniu znakomita broń palna – ręczna i maszynowa, wydobytą z ukrycia: polska, rosyjska i niemiecka. Wiele jednostek broni i amunicji zdobyliśmy rozbrajając Litwinów. Brałem udział w zbrojnym ataku na posterunek policji litewskiej i urzędy administracji. Uczestniczyłem w bitwie o Wilno. Oddziały AK opanowały to piękne miasto, współdziałając z Armią Radziecką. Garnizon niemiecki, broniący Wilna, został zmuszony do ucieczki. Paradowaliśmy ulicami z biało-czerwonymi opaskami na rękawach mundurów, serdecznie witani przez wilnian. Służba dla polskiej ojczyzny w oddziałach AK skończyła się. Wróciłem do rodzinnego domu i wkrótce podjąłem pracę przy odbudowie zniszczonych wodociągów. W tym czasie na wielu polach bitewnych trwała okrutna wojna. Niemcy stawiali zacięty opór.

Po dłuższym namyśle w atmosferze ogólnej politycznej dezorientacji zgłosiłem się ochotniczo do formowanej Armii Polskiej na terenie radzieckim pod dowództwem gen. Zygmunta Berlinga. Różnymi drogami, często w niewygodach, wiódł mnie żołnierski obowiązek: z Wilna, poprzez Lidę, Wolkowysk, dotarłem z innymi do Białogostoku, gdzie skoszarowano nas w pustej hali fabrycznej, tworząc 4. Zapasowy Pułk Piechoty, przy którym powstała Szkoła Podoficerska. Bardzo trudne warunki szkolenia i kwatrowania – po prostu mieszkaliśmy w wykopanych przez siebie ziemiankach. Nastąpiła dla mnie znamienna data: 13 stycznia 1945 roku, od której zaczęto mi liczyć staż wojskowy. Zdecydowanych na kontynuację nauki w 2. Frontowej Oficerskiej Szkole Piechoty, przewieziono do koszar w Lublinie. Tu rozpoczęto solidne szkolenie. Wkrótce, kierując się potrzebami frontowymi, przetransportowano nas na zdobyte tereny nadodrzańskie i połączono ze szkołą oficerską I Armii WP. Jako podchorąży byłem szkolony w specjalności niszczycieli broni pancerniej, środkami piechoty. Na terenach wyzwolonych pełniliśmy służbę zaporową – na czatach za oddziałami frontowymi, uniemożliwiając Niemcom atak na tyły naszych wojsk. Resztki rozbitych oddziałów Wermachtu, ukrywające się z bronią w pomorskich lasach, nadal były groźne. Potyczki z Niemcami i likwidacja ich zbrojnego oporu stanowiły nasze codzienne zadania. Ja w tym czasie jako podchorąży pełniłem funkcje celowniczo-rusznicy p. pancerniej. Z końcem października 1945 roku skończyliśmy naukę i w tym roku, 8 listopada w Gryficach (na Pomorzu Zachodnim) otrzymałem promocję na stopień podporucznika.

Pełniąc służbę w wojsku zasłynąłem na ogólnopolskich mistrzostwach strzeleckich jako mistrz w strzelaniu sportowym i bojowym, z broni długiej i krótkiej, bardzo często zajmując czołowe lokaty. W 1949 roku ukończyłem z wynikiem bardzo dobrym Wyższą Szkołę Piechoty.

W czasie służby wojskowej zacząłem uprawiać myślistwo, ujęte w ramy obowiązujących przepisów prawnych, z którymi zapoznałem się w Polskim Związku Łowieckim w Częstochowie (w 1946 roku). Inspirowany pasją myśliwską założyłem Wojskowe Kolo Łowieckie „Orlik” (Nr 110) przy 8. Pułku Piechoty. Zostałem wybrany na prezesa. W 2002 roku odbyły się uroczystości 50-lecia powstania tego koła. Wziąłem udział w jubileuszowym zjeździe, na którym wyróżniono mnie zaszczytną statuetką „Orlika”.

W styczniu 1954 roku przyjechał do Hrubieszowa marszałek Konstancy Rokokosowski w asyście generałów – Rotkiewicza i Bewziuka, także z innymi osobistościami, oczywiście na polowanie. Uczestniczyli w nim członkowie Wojskowego Koła Łowieckiego „Orlik”. Upolowano kilka dzików i saren. Ochronę kierownictwu WP zapewnili myśliwi – wojskowi.

Z żelaza

W polskim wojsku pełniłem wiele odpowiedzialnych funkcji, m.in. w latach 1946-47 mianowano mnie dowódcą grupy operacyjnej do zwalczania bandytyzmu. W styczniu 1955 roku przeniesiono mnie do rezerwy oficerskiej w stopniu majora. Przedwczesne zwolnienie z wojska uzasadniono brakiem perspektyw rozwojowych w związku z akowskim pochodzeniem. Pragnę zaznaczyć, że w latach 70. otrzymałem awans na stopień podpułkownika WP, a 9 lutego 2001 roku rozkazem Ministra Obrony Narodowej mianowano mnie pułkownikiem.

Nastąpił nowy etap w moim życiu. Powierzono mi funkcję dyrektora sanockiego MPGK, ale w maju 1957 roku odwołano mnie ze stanowiska za nieliczenie się z dyrektywami ówczesnego Komitetu Powiatowego PZPR w Sanoku, ponieważ miałem odmienne zdanie na sprawy kadrowe i szkody wyrządzane przez osoby z rekomendacji instancji partyjnej.

W okresie wypowiedzenia umowy o pracę zorganizowałem w Sanoku Ośrodek Szkolenia Kierowców, robiąc tym samym konkurencję LPZ, która także prowadziła m.in. szkolenie kierowców samochodowych. Wkrótce podjąłem pracę w Klubie Motorowym przy LPZ w Sanoku, na podstawie porozumienia stron. Przy współudziale wykładowców i instruktorów m.in. Zbigniewa Charchalisa, Jana Kijowskiego, Jerzego Biłasa, wyszkoliliśmy ponad tysiąc kierowców pojazdów samochodowych, m.in. z przeznaczeniem dla potrzeb wojska. W tym czasie prowadziłem wojskowe kursy kierowców. Dowództwo WP dobrze płaciło nam za szkolenie, toteż sanockiej Lidze Obrony Kraju (dawniejszy LPZ), przysparzaliśmy poważnych dochodów, rozwijaliśmy szeroką działalność szkoleniową, służącą obronności kraju.

Służba wojskowa fascynowała mnie. Były to najpiękniejsze moje lata młodzieńcze, człowieka w pełni dojrzałego. Po wyjściu do cywila w trakcie pracy, o której już wspominałem, podjąłem studia zaoczne, najpierw w Technikum Samochodowym w Gliwicach, gdzie złożyłem egzamin dojrzałości, kończąc szkołę z wynikiem b. dobrym. Po krótkiej przerwie podjąłem studia prawnicze (5-letnie) na Uniwersytecie Jagiellońskim, które ukończyłem w 1967 roku z wynikiem bardzo dobrym, uzyskując naukowy tytuł – magistra prawa. Dla mnie nauka była przyjemnością. Zakłady pracy pokrywały koszty przejazdów i udzielały urlopów szkolnych. Ukończyłem również 2-letnie Studium Ekonomiki Przemysłu w Krakowie. Był to okres mojej wyjątkowej pracy, uwiecznionej życiowym sukcesem.

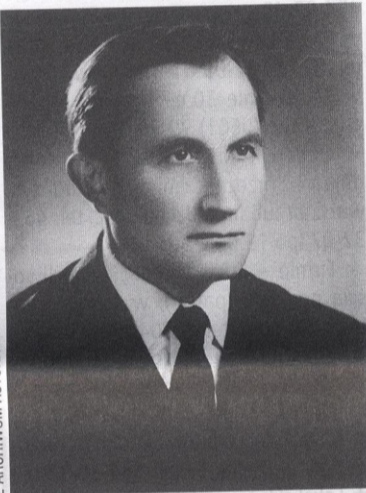
W 1962 roku przystąpiłem do pracy w Powiatowej Kolumnie Transportu Sanitarnego w Sanoku, mającej swą siedzibę przy Pogotowiu Ratunkowym, którym kierował lek. med. Leszek Łukomski. W połowie lat 60. do wspomnianej kolumny włączono lotnictwo sanitarne, wyposażone w samolot i śmigłowiec. Na tym sprężeniu latali wspaniali piloci: Jurek Mendyka i Marian Beres. Stałą gotowość zapewniali mechanicy: Franciszek Szczepański i Broniek Wojnar.

W okresie organizowania woj. króśnieńskiego, dyrektor SANEPID-u Z. Dąbrowski powołał mnie na stanowisko wojewódzkiego inspektora nadzoru nad

warunkami i bezpieczeństwem pracy w zakładach służby zdrowia funkcjonujących w województwie. Było to moje ostatnie miejsce pracy, z niego przeszedłem na emeryturę.

Opowiem również o mojej myśliwskiej pasji, przewijającej się przez całe życie, już od lat młodzieńczych. W 1940 roku często przebywałem w gościnnym domu hrabiego Władysława Komara (ojca Wł. Komara, późniejszego ministra w pchnięciu kulą). Rodzina hrabiostwa Komarów była związana z Armią Krajową, ukrywała Polaków, m.in. aktora, Ludwika Sempolińskiego, poszukiwanych przez hitlerowców i Litwinów, współpracujących z Niemcami. Komarowie posiadali i przechowywali broń. Stałem się zaufanym rodziny, przenosząc listy do i z Wilna. Władysław Komar, po zajęciu Litwy przez bolszewików latem 1940 r., opuścił swój majątek rodzinny – Rogówek (Roguwele) i schronił się w miejscowości

Gulbiny, oddalonej od Wilna około 15 km, położonej nad przepięknym jeziorem. Po wkroczeniu Niemców na Wileńszczyznę, Komarowie do swego majątku nie powrócili – nadal ukrywali się, prawdopodobnie ze względu na żonę Wandę, która pochodziła z rodziny żydowskiej. Wanda była piękna, sympatyczną kobietą, mieli czteroletnią córeczkę i synka Władzia – późniejszego polskiego olimpijczyka.



Władysław Komar mając wykształcenie rolnicze pracował w urzędzie niemieckim, nadzorującym majątki ziemskie. Pewnego razu pozwolono mi strzelić z dubeltówki do zająca, trafiłem. Jego krwią zostałem pomazany, na znak pasowania mnie na myśliwego Władysław Komar zginął od kul litewskiej oblavy na partyzantów AK. Do Polskiego Związku Łowieckiego wstąpiłem w 1946 roku. Jako oficer zacząłem organizować Wojskowe Kolo Łowieckie „Orlik” (Nr 110), które w 1939 roku zaczęło sprawnie funkcjonować. W 1955 roku po przyjeździe do Sanoka, zapisałem się do Koła Łowieckiego „Bieszczady”, w którym kolejno powierzano mi funkcje: sekretarza, towczego i prezesa. Jako doświadczony myśliwy zdobyłem liczne trofea, które zdobył ściany mego pokoju myśliwskiego. Jest ich sporo, również wiele zaszczytnych medali: złotych, srebrnych i brązowych, na krajowych i międzynarodowych wystawach trofeów w b. Czechosłowacji, Szwecji, Bułgarii, Rumunii, we Włoszech, na Węgrzech, także w Polsce.

Posiadam w kolekcji medale z wystaw psów, bo przecież swego czasu, jako pierwszy na Podkarpaciu, założyłem hodowlę psów posokowców bawarskich. Z początkiem lat 70. miałem i ja u siebie psa tej rasy, wabiącego się Awar, którego czterokrotnie nagrodzono złotymi medalami na wystawach psów myśliwskich. Nie zerwałem kontaktu z bracią łowiecką, nadal udzielałem się w sanockim Towarzystwie Łowieckim „Bieszczady”. Przez okres dwudziestu lat piastowałem kierownicze stanowiska w kole PZŁ. Trzykrotnie wybierano mnie delegatem na krajowe zjazdy PZŁ w Warszawie, gdzie przedstawiałem problemy łowiectwa na naszym terenie. W 1970 roku zostałem odznaczony Brązowym Medalem „Za zasługi w realizacji zadań polskiego łowiectwa”; wyróżniono mnie również odznaką „Zasłużony Bieszczadom” (w 1985 roku), a dziewięć lat później otrzymałem Srebrny Medal Zasługi Łowieckiej. Znając świetnie tereny Bieszczadów, przecież tu

bardzo często polowałem, podjąłem jeszcze jedną funkcję – przewodnika turystycznego na trasie Sanok-Cisna-Ustrzyki-Czarna-Sanok w latach 1968-74.

Miło wspominać moje zaangażowanie w pracach Społecznego Komitetu Budowy Sieci Wodociągowo-kanalizacyjnej, oświetlenia ulicy Jezierskiego, również i ulicy Stawiska w Sanoku. Powierzono mi funkcję prezesa komitetu. Pod koniec 1980 roku zaplanowane przedsięwzięcia – inwestycje zrealizowaliśmy w stu procentach. Sporo społecznej pracy włożyli mieszkańcy osiedla, którzy pragnąc osiągnąć cel: organizowali front robót, jak również włożyli własne środki finansowe i materiałowe. Od ówczesnej Rady Miejskiej otrzymali dotację i bardzo ważnie gospodarując środkami finansowymi, przy końcowym rozliczeniu zwrócili budżetowi miasta 140 tys. zł jako zaoszczędzone i niewykorzystane środki finansowe. W pracach wytyczonych przez społeczny komitet byli szczególnie zaangażowani: lek. med. Zbigniew Dąbrowski, Bronisław Lasz jako skarbnik i Lucjan Pałus, wykonawca robót elektrycznych.

Pragnę jeszcze wspomnieć Wiesława Skalkowskiego, który pomagał nam, tzn. wspomnianemu społecznemu komitetowi na naszym osiedlu mieszkaniowym w realizacji postawionych sobie zadań. Mogę śmiało podkreślić, że należą się jemu słowa wielkiego uznania i podzięk.

Wspomnę, że za zasługi w wojsku, pracy zawodowej, społecznej etc. otrzymałem wiele odznaczeń, dyplomy uznania i wyróżnienia, listy pochwalne. Posiadam między innymi: Odznakę Grunwaldu (1947 r.); Medal Zwycięstwa; dwukrotnie nadany mi srebrny medal „Zasłużony na Polu Chwały”; medal „Za udział w walkach o Berlin”; brązowy medal „Siły zbrojne w służbie Ojczyzny”; brązowy medal „Za zasługi dla obronności kraju”; odznakę „Zasłużony dla woj. rzeszowskiego”; brązowy i srebrny odznakę „Zasłużony Działacz LOK”; Honorowa Odznaka PCK; Honorową Odznakę Polskiego Związku Motorowego. Odznaczono mnie również Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski w 1979 roku, a w 1995 roku – Medalem 50-lecia Zwycięstwa nad Niemcami przez prezydenta Republiki Rosyjskiej.

Życie mnie fascynuje, jest pełne uroku, ale czas nieubлагanie ucieka, a więc śpieszę się ze wszystkim. Nadal cechuje mnie ogromna energia, optymizm i zdrowe spojrzenie na otaczającą rzeczywistość. Nie lubię biadolić, jak to czynią inni, jestem człowiekiem czynu, który nie wie, co to słowo nuda. Już od młodszego czasu pracuję nad historią łowiectwa Ziemi Sanockiej, w odniesieniu do historii powszechnej tych ziem, na których mieszkamy. Moja książka zawierać będzie cztery obszerne części, ściśle powiązane ze sobą. Będzie w niej o historii i etyce łowieckiej, geografii, topografii, florze i faunie tej uroczej ziemi. Również i kalendarium – wszystko o Związku Łowieckim od 1918-2000 roku, np. wystawy myśliwskie, składy osobowe zarządów Kół łowieckich, znaczące wydarzenia. W czwartej części książki ujmę biogramy członków sanockiego Towarzystwa Łowieckiego „Bieszczady”.

Praca trudna, wymagająca wielu źródeł historycznych, archiwalnego „szperactwa”, dociekań, relacji ustnych, a przede wszystkim do pełnej realizacji tej pozycji książkowej potrzeba sporo czasu. Utrzymuję kontakty korespondencyjne z czasopismami: „Brac Łowiecka” i „Łowiec Polski”. W pierwszym okresie poruszam w artykułach publicystycznych tematy społeczne, kontrując pewne postanowienia ujęte w Statucie Łowieckim, zwłaszcza te, które w pewnym sensie „pozbawiają myśliwskie sfery oddolne” możliwości wyrażania swych opinii i podejmowania znaczących uchwał i decyzji. Działam w organizacji kombatanckiej od 1955 roku, należę do Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych, oczywiście w kołach sanockich.

Często bywałem w Bieszczadach, pokonując pieszo wyznaczone sobie trasy. Rzadko poluję, ale najwięcej poświęcam czasu na fotografowanie czarującej przyrody, urokliwych pejzaży. Uwieczniałem na taśmie filmowej to, co piękne, dostojne, romantyczne. Pewno zmęczyłem pana tą przydługą opowieścią. Moje życie obfitowało w wiele znaczących wydarzeń, po prostu, jak to niektórzy mówią: „Miałem wielobawny zyciorys”. To chyba trafne określenie.

Roman Bańkowski

Początek „TS”

Tygodnik Sanocki

W dniu dzisiejszym na słupie ogłoszeniowym przeczytałem program posiedzenia Rady Miasta Sanoka, prawdopodobnie z ubiegłego tygodnia (nie było kompletne). Program zawierał dwa punkty (nie licząc otwarcia i zamknięcia sesji): Rozkolegium z zakresu wypełniania druków rozliczeniowych PIT; Spotkania z kierownictwem Wyższej Szkoły Zawodowej w Sanoku i zwiędzanie tejże szkoły.

I muszę przyznać, że mną trząsnęło. Ja, jeśli nie wiem jak wypełnić roczne rozliczenie podatkowe, idę z rachunkami, jak większość obywateli, do biura rachunkowego i kompetentna osoba wypełnia za mnie odpowiednie druki, za ustaloną kwotę złotych polskich, które wyjmuję z własnej kieszeni. W dniu dzisiejszym dowiedziałem się, że z własnej kieszeni płacę także za naukę wypełniania rocznych rozliczeń podatków naszych szacownych Rajców. Pomyślałem, niech się uczą, może kiedyś któryś z nich (gdy już się wyszkoli) wypełni Pit-a za mnie. Gdy przeczytałem drugi punkt programu nabrałem przekonania, że nasi radni garną się do wiedzy. Oni będą się spotykać z kierownictwem wyższej szkoły, a nawet ją zwiędzać. W domu jednak nasza mnie refleksja; Rada Radą, ale dlaczego za czyjąś naukę i za zwiędzanie szkoły mają płacić mieszkańcy miasta. Według mojej wiedzy, Radzie Miasta podlega szkolnictwo podstawowe i przedszkola. Jeśli się mylę, to bardzo przepraszam. Nie mam nic przeciwko nauce (na nią nigdy nie za późno) i zwiędzaniu obiektów szkolnych, lecz niech każdy to robi na własny koszt.

(Imię i nazwisko do wiadomości Redakcji)

Od redakcji: Informujemy, że nie chodziło o instruktaż w sprawie rozliczania przez radnych PIT-ów, tylko wypełnianie deklaracji majątkowych.

To nie krzywda

Pracujący ze mną w czasie wojny w Baborowie na Opolszczyźnie Ukraińcy i Łemkowie nie byli oznaczeni żadną literą, jak Polacy i Rosjanie, mogli też chodzić do kina, restauracji oraz odwiedzać kolegów w innych miejscowościach. My nie. Z mieszkańcami uczuciami nie tak dawno słuchałem Stefana Hładysi, przewodniczącego Stowarzyszenia Łemków w Polsce, który domagał się między innymi potępienia akcji „Wisła”. Nie wspominał ani słowem o współpracy niektórych Łemków z nacjonalistami ukraińskimi mordującymi Polaków na wschodnich rubieżach Polski i w Bieszczadach. Z ich rach zginął w dniu 16 listopada 1946 roku Józef Rakowski – mój kolega gimnazjalny w Dynowie. Łemkowie i Ukraińcy w Bieszczadach mieli drewniane chaty, kryte strzechą oraz małe, karłowate gospodarstwa rolne. W wyniku akcji „Wisła” na Ziemiach Zachodnich i Północnych otrzymali murowane domy i duże gospodarstwa rolne. Nie stała im się żadna krzywda. Mogli się kształcić, nikt ich nie dyskryminował. W rodzinnej miejscowości mojej żony Bóbrce, koło Lwowa (tu należała do AK), jest kurhan-pomnik zbudowany na cześć Ukraińców, którzy zginęli w czasie wojny. Na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej nie ma ani jednego pomnika poświęconego Polakom, którzy zostali w okrutny sposób zamordowani przez nacjonalistów ukraińskich. Moja żona z rodziną cudem uniknęła śmierci. Do tej pory parlament Ukrainy nie potępił zbrodniczej działalności nacjonalistów ukraińskich.

Rodzi się pytanie, dlaczego tego nie uczynił?

Adam Rząsa
emerytowany nauczyciel akademicki

Prima aprilis?

Uśmiałem się setnie, kiedy w „Gazecie Wyborczej” przeczytałem notatkę o pomysle postawienia pomnika Szwajka na sanockim deptaku. Dobry żart, choć przedwczesny, jak na prima aprilis, ponieważ anons ten ukazał się, a potem został potwierdzony w „TS” jeszcze w marcu br. Otóż miasto, czytają radni i władze, za tysiące dolarów, zamierzają ufundować pomnik przeświadnemu dobremu wojakowi Szwajkowi. Widocznie miasto nie ma żadnych innych problemów: dziurawych ulic i krzywych chodników. Państwo radni nie widzą wszechogarniającego miasto brudu, skrywanego wcześniej przez śnieg. Szwajk, cwaniak i głupek, to w naszych czasach postać godna piedestału. Szkoda, że akurat tego bohatera chcą sanoczanie.

Czytelnik z Zarszyna
(personalia zastrzeżone do wiadomości „TS”)

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie własnościowe 74 m² na osiedlu Błonie, przy ul. Ogrodowej, tel. 466-64-78 (po 18.00).
- ★ Kawalerkę 24 m², nową, wykończoną, własne c.o., w centrum Sanoka, czynsz 50 zł, cena 2.350 zł/m² – lub wynajmę, tel.(012) 634-14-87 lub (0501) 47-76-29.
- ★ Mieszkanie 48 m² przy ul. Jana Pawła II, tel. (0505) 04-41-15.
- ★ Mieszkanie 28,53 m² (II piętro) przy ul. Orzeszkowej 3, tel. 422-27-32.
- ★ Mieszkanie 58 m² (II piętro), po remoncie – lub zamienię na budynek mieszkalny, tel. 463-36-62.
- ★ Mieszkanie 55 m² (parter) przy ul. Langiewicza, tel. 464-86-37.
- ★ Mieszkanie 61 m² (II piętro) po kapitalnym remoncie, przy ul. Kochanowskiego, tel. 464-04-98 (po 15.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 25 m² (II piętro) przy ul. Robotniczej, tel. 464-06-92.
- ★ Mieszkanie własnościowe 40 m² przy ul. Robotniczej, tel. (0606) 92-12-05.
- ★ Dom 216 m² na osiedlu domków jednorodzinnych w Zagórz, tel. 462-24-90.
- ★ Dom mieszkalny murowany 200 m², budynek gospodarczy plus budynek drewniany z działalnością gospodarczą (wszystkie media) na działce 22 a w okolicach Sanoka, tel. 462-60-55.
- ★ Dom murowany, parterowy na działce 57 a oraz 83 a pola w Jędruszkowcach, tel. (0503) 48-34-72.

Żaluzje

T. Czerwiński
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

**Pracuj,
chudnij i zarabiaj**
tel. 463-73-48

Videofilmowanie
Tomasz Pietranowicz
tel. 464-87-53, kom. 0609 213 740

PRODUCENT
ROMPLAST
SANOK
KOŚCIUSZKI 31
(obok sklepu komputerowego
AGENDA 2000)
464 53 33

**OKNA
DRZWI**
PCV ALUMINIUM
10 lat gwarancji
TRANSPORT GRATIS

OKNA I DRZWI Z PVC
PRODUCENT
MULTI
tel. 46 350 44
38-500 SANOK
ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/

**KUPUJĄC OKNA PRODUKOWANE U NAS,
OTRZYMASZ UPUSTY W FIRMIE WARTA**



- ★ Lub wynajmę lokal magazynowo-biurowy 125 m² (wszystkie media) przy ul. Okulickiego 8, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Komfortowy lokal użytkowy 38 m² z wykończonym poddaszem, z garażem, zapleczem dwukomorowym, nowym ogrzewaniem, roletami antywłamaniowymi, na dowolną działalność, przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich (dawna ul. Nowotki), cena do uzgodnienia, tel. 463-47-30 lub (0607) 59-13-77.
- ★ Garaż przy ul. Sadowej, tel. 463-66-50 (po 16.00).
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 10 a w Sanoku przy ul. Kruczej, tel. (0605) 34-07-00.
- ★ Działkę 4 a wraz z altanką w Stróżach Małych, tel. 463-49-18 lub 463-12-18.
- ★ Działkę 24 a w Sanoku Olchowcach, tel. 464-15-02.
- ★ Atrakcyjne działki budowlane: 20 a (gaz, prąd, telefon) z ładnym widokiem w Strachocinie, cena 1.500 zł/ar oraz 1,20 ha po niższej cenie, tel. 463-69-17.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 33 a przy pasie drogowym w Bykowcach, tel. 462-41-75.
- ★ Działkę 4 a wraz z altanką w Płowcach, tel. (0501) 47-93-51.
- ★ Działkę budowlaną 35 a przy trasie Długie-Bażanówka, tel. 463-79-04.
- ★ Działki budowlane uzbrojone w Grabownicy 17 a i w Pisarowcach 23 a (możliwość podziału), tel. (0609) 47-08-82.
- ★ Działkę 16,42 a w Sanoku, tel. 463-08-58.
- ★ Pole orne 0,65 ha (z możliwością przekwalifikowania na działkę budowlaną) w Tuchorzu, na trasie Sanok-Krosno, tel. 464-32-59 lub 464-42-11.
- ★ Tanio pole orne 25 a i 9 a oraz drzewo (4 kubiki kantówki), cena 50% nowego, tel. 462-22-25.

**Układanie
kostki brukowej**
tel. 464-92-78 (VAT)

**ODNAWIANIE WANIEŃ
U KLIENTA**
tel. 0606 250 286

- ★ Grunt rolny 79 a (w tym działka budowlana 35 a) ze starym drewnianym domem w Jaćmierzu (Przedmieście), tel. 463-42-18.

Kupię

- ★ Mieszkanie 50-60 m² w Sanoku, tel. (0506) 13-78-03.
- ★ Mieszkanie 3, 4-pokojowe (I-III piętro) na osiedlu Błonie lub Wójtostwo, tel. 463-19-81 lub (0607) 30-12-52.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe z loggią, (termin do uzgodnienia), tel. (0502) 91-62-09.
- ★ Mieszkanie 46 m² (I piętro) z jasną kuchnią, w Sanoku (z wyłączeniem osiedla Robotnicza), tel. 462-60-64 (po 17.00).
- ★ Pole 2-20 ha w powiecie sanockim, leskim lub bieszczadzkim, tel. 464-05-97.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Umeblowane osobne dwa pokoje z używalnością kuchni i łazienki, tel. 463-29-27.
- ★ Mieszkanie dwupokojowe na osiedlu Wójtostwo dla studentek lub uczennic – do zamieszkania od zaraz, tel. (0605) 29-77-23.
- ★ Mieszkanie 50 m² częściowo umeblowane, w Sanoku, tel. 463-69-13.
- ★ Mieszkanie 25 m² w Sanoku, tel. 464-87-42.
- ★ Małą kawalerkę 20 m² – od zaraz, tel. (0609) 82-99-81.
- ★ Mieszkanie 30 m² przy ul. Mickiewicza, tel. (0601) 79-29-29.
- ★ Lokal 70 m² (woda, prąd, dobry dojazd) z przeznaczeniem na magazyn, warsztat lub inną działalność, tel. 463-32-07 (po 19.00).
- ★ Firmie – lokal 120 m², z możliwością podziału (parter), w ścisłym centrum Zagórz, tel. (0504) 96-23-10.
- ★ Boks na Hali Targowej w dobrym miejscu, na dłuższy okres (niski czynsz), tel. 464-86-48 lub (0603) 63-56-17.
- ★ Magazyny i biura w Sanoku Dąbrówce przy ul. Bema 5, tel. 464-30-38.
- ★ Lokal sklepowy, tel. (0601) 16-27-78.

Do wynajęcia:

- LOKAL GASTRONOMICZNY** spełniający warunki do prowadzenia w nim: restauracji, kawiarni, pizzerii, kawiarenki internetowej baru sałatkowego lub t.p. w przyziemiu nowej części Domu Turysty PTTK w Sanoku przy ul. Mickiewicza 29.
- LOKALE** do prowadzenia działalności biurowej lub innej gospodarczej na I i II piętrze nowej części tego samego Domu Turysty przy ul. Mickiewicza 29. W oferowanych lokalach jest możliwość podłączenia stałego łącza internetowego o przepustowości 2 Mb/s. Wejścia do wymienionych lokali: obok Banku PeKaO S.A. Informacje bezpośrednio w siedzibie Spółki Bieszczadzkie Schroniska i Hotele PTTK w Sanoku, ul. Mickiewicza 29 (I piętro), tel./fax. 463-01-23.

- ★ Lokal handlowy ok. 28 m² przy ul. 3 Maja, tel. 464-40-78 (po 18.00) lub (0601) 46-07-11.

- ★ Garaż murowany w zabudowie szeregowej przy ul. Lwowskiej, tel. 463-24-57 (po 19.00).

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Mieszkania, tel. 469-68-65.
- ★ Kawalerki lub małego mieszkania na osiedlu Błonie (możliwość wykupienia), tel. (0503) 85-74-56.
- ★ Małej kawalerki przy ul. Wolnej 46 lub 48, tel. 464-22-85 lub (0501) 14-59-20.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Motocykl honda CB-400N (1983), nowe ogumienie, akumulator, stan idealny, gotowy do jazdy, tel. 467-12-34.
- ★ VW passata 1.6 TD (1987), nowe podzespoły, stan idealny, tel. 464-03-59 (po 15.00) lub (0693) 37-71-97.
- ★ Peugeot 106 diesel (2001), pięciodrzwiowy, peugeot 206 diesel (2001), pięciodrzwiowy, tel. 439-52-17.
- ★ BMW 525 TDS (1994), tel. (0606) 91-29-32.
- ★ Uaza 469, stan b. dobry, kolor moro, dwie nowe plandeki, cena do uzgodnienia, tel. 462-22-49 (wieczorem).
- ★ Uno 1.0 (1996), cena 9.500 zł, tel. (0691) 53-87-97.
- ★ Fiata 126 p (1980), garażowany, dużo części, cena do uzgodnienia, tel. 463-31-41.
- ★ Citroen BX 1.9 GT (1986), instalacja gazowa, elektryczne szyby, wspomaganie kierownicy, centralny zamek, hak, tel. 464-07-13.
- ★ VW passata 1.9 TD combi (1995), przeb.161 tys. km, centralny zamek, elektryczna szyberdach, 2 x poduszka powietrzna, ABS, relingi, tel. 464-17-20 lub (0600) 82-53-84.

**Gabinet
Stomatologiczny**
Paweł Olszewski
Sanok, ul. Jagiellońska 23
(obok parkingu nad „Okopiskiem”)
tel. 464-43-04
kom. 0608 370 725

**Państwowa Wyższa Szkoła
Zawodowa w Sanoku**
organizuje
– kwalifikacyjne studia podyplomowe z informatyki,
– kwalifikacyjne studia podyplomowe z matematyki,
– kwalifikacyjne studia podyplomowe z bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.
Szczegółowe informacje oraz zapisy w sekretariacie ds. studenckich od wtorku do soboty w godz. 8.00-16.00.
ul. Mickiewicza 21, tel. 465-59-56.
Zapraszamy

ŚWIAT MEBLI

Jagiellońska 7, tel. 463-21-06 II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNEK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD	STANLEY LIBELLA	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH
– AMICA – FAGOR – ARISTON – ARDO – WHIRLPOOL	PROMOCJE DO 30%	

- ★ Fiata cinquecento 704 (1998), tel. 462-24-13 lub 466-40-62 (po 16.00).
- ★ Citroen C 15 1.9 D (1995), pierwsza rejestracja 97 r., dwuosobowy, przeb. 120 tys. km, kolor biały, cena 10.000 zł, tel. (0691) 53-87-97.
- ★ Mazdę 626 2.0 D (1985), kolor srebrny metalik (z uszkodzonym silnikiem), cena do uzgodnienia, tel. (0604) 14-12-50.

Kupię

Powypadkowe samochody, tel. (0606) 91-29-32.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Komplet wypoczynkowy po renowacji (wersalkę, dwa fotele) oraz dywan (2 x 4 m), tel. 463-34-02 (po 17.00).
- ★ Dwa motory dla dzieci (od 2 do 5 lat) na akumulator, kamerę Panasonic NV-RX7EE oraz kino domowe Panasonic, tel. 464-81-17.
- ★ Piękną suknię ślubną (gorset plus spódnica), rozmiar 39 -41, tel. 466-43-13.
- ★ Wannę 180 cm z hydromasażami – lub zamienię na mniejszą, tel. 464-85-52.
- ★ Nowoczesny agregat chłodniczy, tel. 464-85-52.
- ★ Hydrofor 300L, używany, z pompą i silnikiem, stan dobry, tel. 467-12-34.
- ★ Komplet wypoczynkowy (3, 2, 1), rozkładany, produkcji niemieckiej, tel. 463-30-62.
- ★ Ziemię, ok. 100 kubików, tel. (0609) 09-59-55.
- ★ Wózek dla niepełnosprawnych, nowy, składany, tel. (0506) 52-20-79.

Dni otwarte w Zespole Szkół

Nr 2 w Sanoku – Mechanik
9-11 kwietnia 2003 r. w godz. 10.00-16.00.
Zapraszamy:
– grupy zorganizowane wraz z opiekunem,
– uczniów indywidualnie, rodziców,
– wszystkich zainteresowanych wyborem szkoły ponadgimnazjalnej.

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Czas trwania kursu:
1 miesiąc
Termin zapłaty:
3 miesiące

Rozpoczęcie kursu:
**w każdy wtorek i środę
o godz. 17.00**
w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 463-78-98

CISAN

PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi
(PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI
PRZESUWNYCH
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł
przewóz gratis do 25 km

Kupię

★ Małą przyczepę campingową (N 126), bez wyposażenia – jako magazyn na budowę, tel. 463-50-44.

★★★

★ Przyjmę ziemię i gruz (na terenie Sanoka), tel. 463-41-75 (po 18.00) lub (0694) 86-19-02.

PRACA

Zatrudnię

★ Dom weselny „Imperial” w Markowcach zatrudni kelnera, tel. 467-53-30.

★ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, fachowa bezpłatna pomoc, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94 lub (0607) 09-37-48, (0607) 09-37-84.

★ Panią do opieki nad osobą starszą (praca w Niemczech), wymagana podstawowa znajomość j. niemieckiego, tel. (0504) 25-16-02.

★ Oriflame - ciekawa praca, tel. 467-20-87 lub (0604) 18-83-87.

★ Osoby z doświadczeniem w branży marketingu sieciowego (wiek powyżej 30 lat, mile widziana znajomość j. rosyjskiego, tel. (0601) 57-78-89.

Poszukuję pracy

★ Zaopekuję się dzieckiem lub starszą osobą, tel. 462-23-71.

Restauracja w Polańczyku

zatrudni na stanowisko:

**szeff kuchni, kucharz,
barman, kelner**

– wymagane kwalifikacje i doświadczenie w zawodzie.

tel. 469-24-81 (prosić właścicieli)

kom. 0601 336 363

Dam pracę stałą lub dodatkową.

Mile widziani byli lub czynni
agenci ubezpieczeniowi.

Atrakcyjne prowizje.

tel. 0505 044 102 lub 0502 472 913

★ Komputerowe przepisywanie prac i tekstów, tel. 463-67-99 lub (0609) 21-37-11.

★ Zaopekuję się całonocowo starszą osobą, tel. 439-32-47.

★ Młoda kobieta po szkole handlowej podejmie każdą pracę, najchętniej w wyuczonym zawodzie, tel. 464-34-65.

★ Ślusarz-spawacz, obróbka skrawaniem, III grupa inwalidzka, tel. grzecz. (0695) 42-32-21.

★ Technik ekonomista, 25 lat, prawo jazdy kat. B, kurs komputerowy, podejmie każdą pracę (bez akwizycji), tel. 464-32-36 lub (0602) 32-28-87.

★ Mechanik remontowy urządzeń spożywczych i nie tylko, (toczenie, frezowanie, szlifowanie), z 20 letnim stażem, tel. (0507) 44-68-44.

Korepetycje

★ Matematyka – konsultacje dla studentów (całki, różniczki, ...), tel. 467-21-12 lub (0606) 98-93-35.

★ Chemia, informatyka, j. angielski – tanio, tel. 464-42-18.

Niemiecki

Tłumaczenia pisemne i ustne
tel. 464-93-64, kom. 0505 626 636

Centrum Sprzedaży Części Zamiennej w AUTOSAN S.A. w Sanoku

oferuje do sprzedaży:
– materiały zbędne: części zamienne pozostałe po produkcji autobusów, używane koła, narzędzia pomiarowe oraz materiały hutnicze.

Kontakt: AUTOSAN S.A. – Centrum Sprzedaży Części Zamiennej, Sanok, ul. Lipińskiego 109, tel. 465-04-25, 465-07-93, fax. 465-03-08

KARO ŻALUZJE ROLETY

SANOK

ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwejka 2
tel. 464-19-12 lub 463-35-98

DLA ODBIORCÓW POWYŻEJ 10 m²

– żaluzje poziome 26 zł/m²
– mechanizm do okien 6 zł/szt.
– żaluzje pionowe 29,50 zł/m²

DRZWI Z DREWNA

– ZEWNĘTRZNE
– WEWNĘTRZNE

RÓŻNE WZORY
I NA WYMIAR

SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC

ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

UPUSTY DO 30%

thermo okna
marimex
S.C.

OKNA DRZWI z PVC i ALU

PARAPETY
odbiór natychmiastowy

ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK

tel. (013) 463-47-19

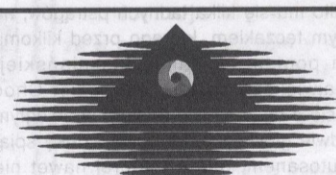
Komputery, oprogramowanie, akcesoria

WWW.GALATEA.PL

Najniższe ceny
Codzienna aktualizacja
produktów i cen

3 lata gwarancji na komputery
+ serwis door-to-door
(od drzwi do drzwi)

Wejdź na naszą stronę
w internecie
www.galatea.pl



FOTOLAND
CENTRUM FOTOGRAFICZNE
SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24

Szeroka gama
usług fotograficznych:

Zadbaj o swoje
wspomnienia!

Skanowanie
negatywów i slajdów
ze zgraniem
na CD-R

ZAPRASZAMY!

• METALE KOLOROWE • PŁYTY z tworzyw sztucznych

„TERMO-KAN 2”

ul. Krakowska 90A
tel. 0608 055 325

OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY

Produkcja metalowa

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 4632009

Dyplomowany Specjalista Masażu Leczniczego

zdiagnozuje i wykona
zabiegi metodą akupresury
w twoim domu.

tel. 0604 155 295

REHABILITACJA

Kontrakt z Kasą Chorych

– Gimnastyka lecznicza;
indywidualna
– Masaże
– Laseroterapia
– Elektrolecznictwo

• Elektrostymulacja
• Prądy Traberta
• Prądy Diadynamiczne
• Prądy Interferencyjne
• Prądy Galwaniczne
• Ionoforeza

– Ultradźwięki
– Magnetoterapia
– Światolecznictwo

Indywidualna rejestracja
na określoną godzinę!!!

NZOZ – Zakład Medycyny Pracy
ul. Przemyska 24 (Przych. „Stomil”)
Poniedziałek–piątek 10.00–17.00
tel. 465-41-72

Automatyka bram

firm Ducati i Saimatic
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS
Oferuje: „Elektron”
Zagórz, ul. Ludowa
tel. 462-20-32

Komunie, przyjęcia, wesela

(pokój dla młodych gratis)
Atrakcyjne ceny
Dom Turysty, ul. Mickiewicza 29

ZACHODNIE, STYLOWE MEBLE UŻYWANE

– duży asortyment mebli i wyposażenia wnętrz,
– dwa razy w miesiącu nowy towar,
Sanok, ul. Daszyńskiego 3, ul. Rymanowska 98
tel. 463-02-05, 0606 581 617

Redakcja nie odpowiada
za treść reklam i ogłoszeń

SKLEP SPORTOWY ROWEROMANIA

Ul. Daszyńskiego 2

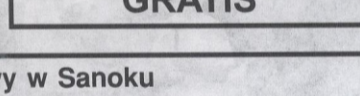
TREK

MERIDA

MONGOOSE

DO KAŻDEGO ROWERU
PREZENTY

PRZEGLĄD GWARANCYJNY
GRATIS



Sąd Rejonowy w Sanoku

podaje do publicznej wiadomości:

wypis z wyroku Sądu Rejonowego w Sanoku z dnia 13 marca 2003 r.
Sygn. akt. II K 73/03.

Tomasz Żółkiewicz oskarżony o to, że:
w dniu 15 listopada 2002 r. w Mymoniu, gm. Besko, kierował po drodze publicznej samochodem osobowym marki Fiat 126p będąc w stanie nietrzeźwości i nie stosując się do wyroku Sądu Rejonowego w Sanoku z dnia 13 listopada 2001 r. (Sygn. akt II K 267/01) orzekającego wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres dwóch lat tj. o przestępstwo z art. 178 a § 1 k.k. i art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Został skazany na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych przez okres 10-ciu lat.

Sędzia Sądu Rejonowego
Mariusz Hanus

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście” w Sanoku,

ul. Kopernika 10

ogłasza przetarg ofertowy

na wykonanie następujących robót remontowych:

– remont balkonów,
– malowanie elewacji wraz z remontem balkonów budynku przy ul. Daszyńskiego 3 (elewacja od ul. Wąskiej).

Szczegółowy zakres realizacji zamówienia zawarty jest w specyfikacji istotnych warunków zamówienia dostępny w siedzibie spółdzielni.

Termin składania ofert upływa 11 kwietnia 2003 r. do godz. 14.00.

Otwarcie ofert nastąpi 14 kwietnia 2003 r. o godz. 14.30.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych oraz spełniają wymagania określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub jej odrzucenia, a także unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

okno kompaktowe

pierwszy na rynku jednoelementowy słupek ruchomy

większa wygodę, więcej światła

- większy komfort użytkowania okna po otwarciu nie jest podzielone stałą przegrodą ograniczającą wygodę korzystania
- więcej światła w Twoim mieszkaniu dzięki większej, średnio o 7% powierzchni szyby (kosztem powierzchni plastikowej)
- podwyższona estetyka okna dzięki węższej części plastikowej w środku okna
- jeszcze lepsze właściwości termoizolacyjne poprzez zwiększenie powierzchni szyby, które posiadają lepszy współczynnik przenikalności cieplnej niż rama okna

TRAS
NOWOCZESNE OKNA

Infolinia: 0 800 13 00 79 • internet: www.tras.pl

Sanok, Czerteż 42A, tel. 464 89 61 • Sanok, Żydowska, k/Hali Targowej, tel. 464 11 68

Rabat 37% dotyczy okien PCW z ruchomym słupkiem o wymiarach i funkcjach okien typowych - 016a, 018, 018a, 019, 020, 020a, 021, 032a, 034, 034a, 035, 036, 036a, 037. Czas promocji ograniczony.

37%
RABATU

Ogłoszenia drobne i reklamy
przyjmujemy
tylko do poniedziałku
do godz. 16.30.

AGENDA 2000

46 44 867

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

Masz problem z komputerem - zadzwoń i zamów serwis do domu

46 44 867
AGENDA 2000



MAGAZYN WĘDKARSKI



Słowem wstępu

Wszystkich czytelników-wędkarzy witamy po długiej przerwie, bowiem ostatni magazyn ukazał się przed siedmioma miesiącami, zaraz po Muchowych Mistrzostwach Polski, jakże udanych dla naszych zawodników. Przypomnijmy, że złoty medal drużynowy zdobyła kadra okręgu krośnieńskiego, tworzona przez wędkarzy z sanockich kół, a wśród juniorów bezapelacyjne zwycięstwo odniósł Gracjan Nazarkiewicz z „jedynki”. Nic zatem dziwnego, że w naszym plebiscycie sportowym „Złota Dziesiątka 2002” licznie od wędkarstwa reprezentowane było tylko łyżwiarstwo szybkie.

Początek roku stał pod znakiem udanego rozpoczęcia sezonu pstrągowego. San powyżej Leska zarybiono pięknymi okazami potokowców, toteż wielu wędkarzy trafiło sztuki medalowe. Wprawdzie muszkarze twierdzą, że wpuszczone pstrągi zostały już wylowione, ale z pewnością nadal warto wybrać się nad wodę, zwłaszcza że wiosna coraz mocniej daje znać o sobie.

Najważniejsza informacja ostatnich miesięcy to z pewnością zniesienie zakazu połowu na żywcą. Chyba dobrze się stało, że po roku przerwy metoda ta znów jest dopuszczalna. Zmiana żywocłki na spinning nie dla każdego była do przyjęcia (nie tylko z finansowego punktu widzenia), na dodatek zakaz okazał się poniekąd przepisem „martwym”. Wędkarze mają wreszcie wolny wybór i mogą łowić zgodnie z własnym sumieniem.

Szansa na powtórkę

W następny weekend muszkarze wznowiają rywalizację o Grand Prix okręgu krośnieńskiego.

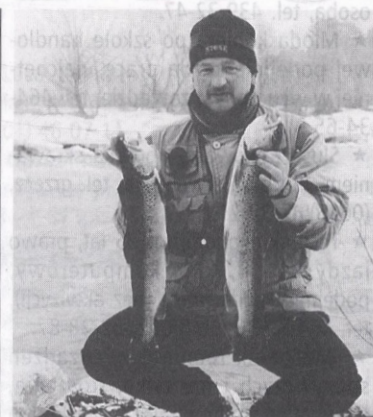
Największe szanse na końcowe zwycięstwo ma Ryszard Cieślak z koła nr 1, triumfator Grand Prix sprzed trzech lat. Po zimowej przerwie prowadzi z przewagą 7 punktów nad drugim zawodnikiem. Nie jest to dużo, ale pamiętać należy, że w zawodach kwietniowych i majowych łowione będą pstrągi, a to spory handicap dla specjalizującego się w nich Cieślaka (patrz zdjęcie obok). W zawodach muchowych tradycyjnie startuje spora grupa muszkarzy sanockich, miejmy nadzieję, że w tym roku pojawią się nowe twarze. Poniżej terminarz zawodów do końca edycji:

- 13 kwietnia – San, Zwierzyn (zbiórka o 8.00 przy wyspie)
- 18 maja – Zalew Myczkowiecki, Myczkowce (8.00 przy zaprawie)
- 15 czerwca – San, Monasterzec (7.00 przy zjeździe do wody)
- 5-6 lipca – San, Lesko (Mistrzostwa Okregu)

Okazy

Ale dublet!

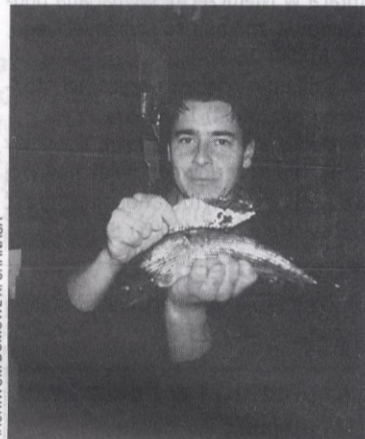
Początkiem marca na Sanie w Bachławie kapitalny dublet pstrągów potokowych trafił Ryszard Cieślak z koła nr 1. Najpierw złowił potokowca na 58 cm, a dziesięć minut później z tego samego miejsca wyjął sztukę o 4 cm dłuższą. Skuteczną przynętą okazał się streamer imitujący czarną pijawkę. Przy żyłce 0,22 mm hol ryb był jednak dość krótki, tym bardziej, że rzecz działa się w miejscu o niemal stojącej wodzie.



ARCHIWUM DOMOWE B. LISIEWSKIEGO

Piękny kardynał

Również na Sanie w Bachławie szczęście dopisało Konradowi Chanasowi z koła nr 2, który jeszcze w ubiegłym roku złowił tam pięknego lipienia. Był to „kardynał” długości 44 cm, ważący około kilograma. Ryba wzięta na nimfę imitującą kielża.



ARCHIWUM DOMOWE K. CHANASA

Wkrótce zębate

Za niecały miesiąc początek sezonu szczupakowego, niektórzy już zaczynają ostrzyć kotwiczkę. Wypada życzyć, by inaugurację mieli również udaną jak przed rokiem Marian Wołoszyn z koła nr 2. Jego okaz wprawdzie nie łapał się w strefie medalowej, ale 5 kilo żywej wagi potrafi zjeść niejednego woblera i urwać niejedną żyłkę.



ARCHIWUM DOMOWE M. WOŁOSZYNA

Dumna córka

Mała Dominika Lisiewska z dumą prezentuje piękne pstrągi złowione przez swego tatę Bogdana Lisiewskiego.



ARCHIWUM DOMOWE B. LISIEWSKIEGO

Wędkarz numeru: Grzegorz Krzysztynski z koła nr 3

Hurtownik sukcesów

Był w połowie podstawówki, gdy jego rodzina przeprowadziła się do Sanoka z podkrośnieńskiego Zalesia. Nowo poznanych kolegów rozłożył na topatki opowieścią o szczupaku, który w Zalesiu wyskoczył na brzeg rzeczki i porwał do wody cielaka (wiem, bo chodliśmy do jednej klasy). Potem jednak przestał fantazjować i zajął się poważnym łowieniem.

Poprzedni sezon należał do Grzegorza Krzysztynskiego, nie ma dyskusji. Wprawdzie w zawodach startował już od paru lat, ale dopiero w roku ubiegłym zaczął odnosić sukcesy. I to takie, że zaskoczył wszystkich, a najbardziej siebie samego. Najlepiej szło mu w dyscyplinie muchowej – z kadrą okręgu wywalczył drużynowe Mistrzostwo Polski (indywidualnie był 13. z największą rybą imprezy, lipieniem na prawie 44 cm) i 3. miejsce na Jesiennym Lipieniu Sanu. Indywidualnie zdobył mistrzostwo koła i 2. pozycję w końcowej klasyfikacji Grand Prix okręgu. Ustąpił tylko byłemu Mistrzowi Polski, Piotrowi Koniecznemu z Rymanowa, choć gdyby zwyciężył odjął punk-

Udany polów z Zalewu Myczkowieckiego



ARCHIWUM DOMOWE G. KRZYSZTYŃSKIEGO

– Sam byłem zaskoczony, że tak znakomicie ułożył mi się poprzedni sezon. To chyba zasługa tego, że coraz więcej łowię i z coraz lepszymi wędkarzami. Z pewnością miałem też trochę szczęścia, choć z drugiej strony o szczęściu to można mówić w kontekście jednych zawodów, a nie całego cyklu. Wcześniej udało mi się wygrać tylko raz, jedne z zawodów muchowego Grand Prix okręgu, tuż przed Mistrzostwami Polski w roku 2000. Przy formule żywej ryby złowiłem wtedy 37 lipienia. Pierwszy rok startów w Grand Prix zakończyłem na 24. miejscu, potem była 12. lokata, wreszcie ta 2. pozycja. W bieżącej edycji plasuję się na razie poza dziesiątką, ale mam nadzieję zakończyć w niej sezon, co pozwoliłoby mi utrzymać miejsce w szerokiej kadrze okręgu.

Przygodę z wędką zaczynał już jako dziecko, potem były lata łowienia różnymi metodami – w zależności od okoliczności, miejsca, czy zwyczajnej ohoty. W 1995 roku zapoznał się z muchówką, która wciągnęła go do tego stopnia, że przez parę kolejnych sezonów nie łowił na nic innego. Ostatnio jednak zaczął ćwiczyć się w splotniku, głównie po to, by łowić na stawie wraz z 11-letnim synem Bartkiem. Chłopak zanotował już też pierwszy sukces, jakim było 3. miejsce na zawodach szkolnych.

Grzesiek nie ma większych osiągnięć, jeżeli chodzi o okazy, ale i nigdy się specjalnie na nie nastawiał. Ważniejsze dla niego jest czerpanie przyjemności z łowienia. Mimo wszystko trafiło mu się kilka ładnych pstrągów, na czele z 2,5-kilogramowym tęczakiem, którego przed kilkoma laty skusił muchą na popularnej Jamie Lisznieńskiej. Wiadomo jak jest – największe zostają w wodzie. Choć Krzysztynski przekonał się o tej zasadzie dopiero w ubiegłym roku, gdy miał na kiju dwie główce. Metrową sztukę spiął na Bałwankach pod Autosanem, drugą – której nawet nie widział – porwał ma żyłkę pod Lasem w Załużu. „Ryba życia” jeszcze przed nim.



ARCHIWUM DOMOWE G. KRZYSZTYŃSKIEGO

Grzesiek Krzysztynski wraz z synem Bartkiem i szwagrem Jackiem Sabatem podczas zawodów rodzinnych w Bartoszowie

ty z Grand Prix Polski, w których Krzysztynski jeszcze nie startował, to wygrana przypadłaby właśnie jemu. W splotniku wygrał Puchar Burmistrza Miasta Sanoka i zawody sędziów wędkarskich. Aby wykaz był pełny dodajmy 2. miejsce w splotnikowych mistrzostwach koła i 3. w spinningowych oraz 3. lokatę w zawodach rodzinnych w Bartoszowie. A bieżący rok rozpoczął od... zwycięstwa w podłodowych mistrzostwach okręgu. Niezła wylicznika i sporo dyscyplin, co świadczy o dużej wszechstronności młodego jeszcze, bo zaledwie 31-letniego wędkarza.

Ładny „komplecik”

Grzesiek Krzysztynski pokazał nam wędkarskie zdjęcia Jacka Grimma, sanoczanina mieszkającego od kilku lat w USA, z którym regularnie koresponduje. Cóż, dla większości polskich wędkarzy choćby jeden taki okaz na zawsze pozostanie tylko marzeniem, a za Wielką Wodą wystarczy jedno popołudnie, by bez większego trudu złowić kilka sztuk. – Jacek siedzi sobie w Stanach i na dopływach jeziora Michigan łowi ryby życia – mówi Krzysztynski, który zapytany, czy sam nie chciałby połowić takich ryb, odparł: – Gdybym miał wizę, to choćby jutro biorę miesiąc urlopu i lecę na ryby.

Z takim „komplecikiem” lososi można już wracać do domu



ARCHIWUM DOMOWE G. KRZYSZTYŃSKIEGO

Magazyn Wędkarski redaguje BARTOSZ BŁAŻEWICZ

Krótkie żyłki

„Nie” dla otaczarni Czynu część pierwsza

Sanockie koła solidarnie oprotowały wniosek warszawskiej firmy STRABAG, która nad Sanem w rejonie ul. Okrzei chce uruchomić „otaczarnię kruszywa”, czyli instalację do produkcji betonu i mas bitumicznych. W proteście prezesi kół stwierdzają: „w/w zakład stwarza realne zagrożenie zanieczyszczenia rzeki, w której występują prawnie chronione gatunki ryb, takie jak główacz białopłetwy i przegopłetwy, kielb białopłetwy i Kesslera, piekielnica, strzebla, śliz. Ponadto teren ten stwarza idealne warunki do wypoczynku i rekreacji w granicach miasta Sanoka”. Protestuje także znajdująca się w pobliżu firma PEKSAN. Wprawdzie z raportu przedłożonego przez STRABAG wynika, że otaczarnia nie zagrażałaby środowisku, lecz przy uwzględnieniu pewnych warunków.

Ponad trzydziestu wędkarzy z kół nr 1 i 2 uczestniczyło w pierwszym tegorocznym czynie społecznym na stawach w Hłomczy. Oczyszczono część brzegów, wykonano kilka stanowisk wędkarskich oraz część robót związanych z przepływem wody. Podczas kolejnych czynów (12 i 26 kwietnia) planowane jest m.in. dalsze czyszczenie brzegów oraz poprawienie drogi dojazdowej do stawu. Zarządy kół apelują do wędkarzy o udział w kolejnych czynach. Przypomnijmy, że wędkarze, którzy nie biorą udziału w pracach, a chcą łowić w Hłomczy, mają zwiększoną opłatę na fundusz kół.

Zarybianie

Wczoraj do Sanu w okolicy Leska miało zostać wpuszczone około 5 tysięcy sztuk troci wędrowniej, ryby długości od 25 do 40 cm. Natomiast dzisiaj do stawu nr 3 w Hłomczy ma trafić 150 kilogramów wymiarowych pstrągów tęczowych. Tęczaki można łowić od jutra.

Ryby do kroniki

Dobiega końca opracowywanie wydarzeń roku 2002 do Kroniki Koła nr 1. Wędkarze, którzy złowili medalowe ryby i posiadają ich zdjęcia, proszeni są o kontakt z Bartoszem Błażewiczem, pod tel. 463-10-82 (dom) lub 464-27-00 (praca). Materiały przyjmowane będą do 25 marca.

KASY FISKALNE 899 zł

Sanok, Kazimierza Wielkiego 6 4642250
Lesko, Rynek 8 4698844
Ustrzyki Dolne, 29 Listopada 15 4612520

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku,

ul. Sienkiewicza 1

ogłasza przetarg ustny ograniczony

na sprzedaż lokalu mieszkalnego kat. M-2 o pow. 30,00 m², położonego na III piętrze przy ul. Cegielnianej 34/76 w Sanoku.

Do przetargu mogą przystąpić wyłącznie kandydaci i członkowie oczekujący w tut. Spółdzielni. Komisja przetargowa wymagać będzie potwierdzenia o kandydactwie lub członkostwie z Działu Członkowsko-Mieszkaniowego SSM lub posiadania książeczki mieszkaniowej PKO z wpisaną rejestracją w Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Cenę wywoławczą mieszkania ustala się na kwotę 1.000,00 zł za 1 m² pow. użytkowej mieszkania, tj. 30.000,00 zł (słownie: trzydzieści tysięcy złotych).

Przetarg odbędzie się 23 kwietnia 2003 r. o godz. 10.00 w Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek” przy ul. Traugutta 9 w Sanoku.

W przypadku braku członków oczekujących lub kandydatów, tutejsza Spółdzielnia przeprowadzi przetarg ustny nieograniczony dla osób chcących nabyć ww. lokal. Przetarg odbędzie się 23 kwietnia 2003 r. o godz. 10.30 w Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek”, ul. Traugutta 9 w Sanoku.

Cenę wywoławczą mieszkania ustala się jak wyżej.

Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są do wpłaty wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej, tj. 3.000,00 zł.

Wadium należy wpłacić w kasie Spółdzielni przy ul. Sienkiewicza 1 w Sanoku – pokój 403 (IV piętro) do 23 kwietnia 2003 r. do godz. 9.00.

Osoba wygrywająca przetarg jest zobowiązana do wpłaty całej kwoty ustalonej w przetargu do 7 dni od dnia przetargu, tj. do 2 maja 2003 r.

Kwota wadium wliczana jest w cenę ustaloną w przetargu.

W przypadku nie wpłacenia kwoty ustalonej w przetargu w wyznaczonym terminie, osoba wygrywająca przetarg traci prawo do wymienionego mieszkania a wpłacone wadium przepada.

Osobom, które nie wygrały przetargu zwrot wadium nastąpi 23 kwietnia 2003 r. w kasie SSM po godz. 13.00.

Szczegółowe zasady przeprowadzenia przetargu określa regulamin przetargu, który znajduje się w Dziale Członkowsko-Mieszkaniowym pokój 315, 316 (III piętro) w Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1.

Równocześnie Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

KRZYŻÓWKA NR 14

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15, ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM I NAGRODY JEST

FOTO-CENTRUM
Janusz Nicko

Sanok,

ul. 3 Maja 21

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

PRACOWNIA CHEMIIKA WALKI	KRZESŁKO BEZ OPARCIA	KOBIETA, KTÓRA ZOSTAŁA WYSŁANA NA ZJAZD KRZEW KOKAINOWY	ZASIAŁI GÓRALE	NIEWIELKA JASZCZURKA	SKRZYNIA MIANO
13			1	14	10
CICHO LATA	7		URZĄD STANOWISKO MI-NISTRA		
			EGZEMPLARZ NA POKAZ	26	
22					
SAMOLUB ZDRADZONY MAJ	25		NARZĄD SŁUCHU	PAŃSTWO Z BAGDADEM	
			PRZYJŚCIE Z POMOCĄ W NIEBEZPIECZYSTWIE	ZJEDNO-CZENIE PAŃSTW	4
KOŚCIÓŁ PARAFIALNY W KANTACI W PIELUSZKI	24			WAR	TANIEC
			ZUCH		
2				23	19
BAZIA DRZEWO IGLASTE		WYBRANY KOLOR W KARTACH BROMADZI BŁYSKOTU	PRACA ROLNIKA	11	
8	16		IMIE ROLSKIEJ, PIOSENKARKI	21	2 MARCA 2004 R.
		CZĘŚĆ PIERWIAS-TKA CHA-MICZNEGO	... ELEK-TRYCZNY MOŻE PORAZIĆ CZŁO-WIEKA DUŻO DRZEW		
JEDNA Z PLANET			STAŁA POSADA		DAWNY MISTRZ ŚWIATA W SZACHACH
HOTEL PRZY SZOSIE				17	
CZĘŚĆ DEKAGRA-MIA	KRZEW KOKAINOWY		SIEĆ DO POŁO-WU RYB DENNYCH	15	9
12		ZBLIŻONY WYGLĄ-DEM DO WILKA		20	5

Rozwiązanie krzyżówki nr 12:

KTO WIELE SIĘ NAMYŚLA, MAŁO UCZYNI

1. Jerzy Kuczma, ul. Zagumna 30, 2. Janina Haduch, ul. Kościuszki 43/32, 3. Aurelia Wojnakowska, Czerteż 48.

Hokej

Ostatni i pierwszy

Żacy młodszy KH Sanok zagrał w dwóch turniejach. Na nieoficjalnych Mistrzostwach Polski w Krynicy zajęli ostatnie miejsce, ale zrehabilitowali się dzień później, wygrywając turniej o „Puchar Dyrektora MOSiR-u” w Dębicy.

O starcie w mistrzostwach podopieczni Tadeusza Garba chcieliby jak najszybciej zapomnieć – przegrali wszystkie 3 mecze, tylko w spotkaniu z MOSM-em Tychy tocząc wyrównany pojedynek.

KTH KRYNICA – KH SANOK 9-2 (4-0, 2-0, 3-2)

Bramki: Maciej Golarz 2

MOSM TYCHY – KH SANOK 2-1 (1-0, 0-1, 1-0)

Bramka: Marcin Kwieciński

DAMIS WARSZAWA – KH SANOK 8-1 (0-2, 1-2, 0-4)

Bramka: Mateusz Tytko.

KH: Milczanowski, Grześków – Szarek, M. Zięba; Ł. Zięba, Kobylakiewicz; Hnat, Mielniczek – Kaczorowski, Szarek, Golarz; Tytko, Kwieciński, Cyganik; Burnat, Buczkowicz, Piotrowski.

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny na dzierżawę miesięczną stoisk handlowych położonych na I i II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczonych numerami:

7 – powierzchnia użytkowa 8,98 m², położone na I piętrze Hali Targowej, branża dowolna, cena wywoławcza 12,00 zł/m²,

2 – powierzchnia użytkowa 25,81 m², położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza 20,00 zł/m²,

22 – powierzchnia użytkowa 17,40 m², położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowo-reklamowa, cena wywoławcza 22,00 zł/m² (stoisko wyposażone w radiowęzeł).

Wadium za stoisko oznaczone nr 7 położone na I piętrze wynosi: 107,80 zł (słownie: sto siedem złotych 80/100), wadium za stoisko oznaczone nr 2 położone na II piętrze wynosi: 516,20 zł (słownie: pięćset szesnaście złotych 20/100), wadium za stoisko oznaczone nr 22 położone na II piętrze wynosi: 382,80 zł (słownie: trzysta osiemdziesiąt dwa złote 80/100).

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00) pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 15 kwietnia 2003 r.

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT-22%.

Przetarg odbędzie się 16 kwietnia 2003 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64, Sala Herbowa.

Stoiska udostępnione będą do oglądania 14 i 15 kwietnia 2003 r. w godzinach od 8.00 do 14.00.

W celu obejrzenia stoisk należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoisk objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

– którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe,

– z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu,

– którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Sanoka

z dnia 4 kwietnia 2003 r.

Na podstawie art. 31 i art. 32 ust. 1 pkt. 1 Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska (Dz. U. Nr 62 poz. 627)

informuje się wszystkich zainteresowanych, że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie będących w posiadaniu Wydziału Architektury – Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, pok. 45 (IV piętro), umieszczony został wniosek w sprawie wydania decyzji o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, dla przedsięwzięcia inwestycyjnego polegającego na: przebudowie istniejącej hali i budynków technicznych, budowie hali magazynowej i produkcyjnej z zapleczem administracyjno-socjalnym, budowie oczyszczalni ścieków Qx 150 m³/dobę, kotłowni olejowo-gazowej Q = 600 kW, uzbrojenia terenu (kanalizacji sanitarnej i deszczowej, sieci wodociągowej, sieci c.o., kabli energetycznych, rurociągów technologicznych), dróg dojazdowych i parkingów dla kompleksu produkcyjnego uboju bydła i trzody chlewnej, rozbioru pótlusz zwierzęcych i drobiu, konfekcjonowania mięsa i przetwórstwa wędlin w ilości 300 ton/dzień, przewidzianego do realizacji w Sanoku przy ul. Okrzei, obręb Posada, na działce nr 2584/33.

Każdy ma prawo zapoznania się z dokumentacją oraz składania uwag i wniosków w prowadzonym postępowaniu administracyjnym z udziałem społeczeństwa, w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla przedmiotowego przedsięwzięcia inwestycyjnego.

Uwagi i wnioski można kierować pisemnie do Urzędu Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, Wydział Architektury, pokój nr 45 w godzinach pracy Urzędu, w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Burmistrz Miasta Sanoka
mgr Wojciech Blecharczyk

W Dębicy zaprezentował się zupełnie inny zespół od tego, który dzień wcześniej zajął ostatnie miejsce w turnieju w Krynicy. Zwycięstwo jest tym bardziej cenne, że zagraliśmy osłabieni brakiem kilku zawodników. Zawody rozgrywano systemem każdy z każdym dwie trzecie po 15 minut. W turnieju w Dębicy byliśmy zdecydowanie poza zasięgiem rywali, o czym świadczą wyniki spotkań. Ponadto najlepszym napastnikiem turnieju został uznany Krystian Cyganik, który zdobył siedem bramek. O jedno trafienie mniej zapisał na swoim koncie Piotr Szarek.

HUKS I WARSZAWA – KH SANOK 1-8 (0-7, 1-1)

Bramki: Cyganik 3 oraz Kwieciński, Hnat, Kobylarski, Piotr Szarek, Tytko.

HUKS II WARSZAWA – KH SANOK 0-17 (0-9, 0-8)

Bramki: Piotr Szarek 5, Kwieciński 3, Cyganik 2, Tytko 2, Hnat 2, Mielniczek, Kobylarski, M. Zięba.

ŚNIEŻKA DĘBICA – KH SANOK 0-5 (0-2, 0-3)

Bramki: Cyganik 2, Hnat 2, Ł. Zięba.

KH: Milczanowski – M. Zięba, Paweł Szarek; Ł. Zięba, Kobylarski – A. Mielniczek, Piotr Szarek, Hnat; Tytko, Kwieciński, Cyganik; B. Burnat, Piotrowski, Buczkowicz.

(gm)

SIATKÓWKA

liga sanocka

Jedna niewiadoma

Na dwie kolejki przed końcem rundy zasadniczej aż 7 drużyn ma zapewniony udział w fazie play-off. Jedyną niewiadomą pozostaje obsada ostatniej z premiowanych awansem pozycji, choć wszystkie znaki na niebie i parkiecie wskazują na to, że 8. lokata przypadnie siatkarzom Eldomu.

Po drużynach Czerkiesów, Dąbrówki, Wójtostwa, Pogleszu i Mansardu awans do II rundy rozgrywek zapewniły sobie Straż Pożarna i Błonie. Strażacy rozegrali 2 mecze spoza kolejki, w zaległym pokonując Naftę, a awansem – Eldom. Błonie natomiast ograły SanFot (mecz zaległy) i Urzędników, którzy dziś walczyć będą z Juniorami i dla obu drużyn będzie to pojedynek o pierwsze zwycięstwo. Największą niespodzianką ostatniej kolejki z pewnością była porażka 0-2 broniących tytułu Czerkiesów z Pogleszem. W innym meczu „na szczycie” Mansard pokonał 2-0 Dąbrówkę. Czyżby zespół firmy państwa Pietryków urastał na kandydata nr 1 do zdobycia pucharu? Jedyny trzysetowy pojedynek rozegrał Nafta i SanFot, po dramatycznym tie-breaku wygrali naftowi.

POGLESZ – CZERKIESY 2-0 (14, 22)

BŁONIE – URZĘDNICY 2-0 (15, 16)

MANSARD – DĄBRÓWKA 2-0 (16, 19)

NAFTA – SANFOT 2-1 (16, -22, 16)

STRAŻ POŻARNA – ELDOM 2-0 (22, 18)

STRAŻ POŻARNA – NAFTA 2-0 (19, 23)

BŁONIE – SANFOT 2-0 (18, 20)

Dzisiaj grają: Mansard z Naftą i Juniorzy z Urzędnikami w SP1 (godz. 19.00) oraz Czerkiesy z Wójtostwem i Nowsan z Pogleszem w SP3 (17.45).

Podkarpackie ligi młodzieżowe

To już jest koniec

Rozgrywki ligowe zakończyły ostatnie drużyny Sanoczniki, prowadzone przez Wiesława Semeniuka. Bardzo dobry finisz miały młodziczki, które wygrały cztery wyjazdowe spotkania.

Młodziczki

UMKS I ŁAŃCUT – SANOCZANKA SANOK 0-2 (-8, -15)

UMKS II ŁAŃCUT – SANOCZANKA SANOK 0-2 (-7, -13)

Sanoczanka: Pietryka, Bryndza, Drwięga, Bajger, Karolczuk, Fedczak oraz Krochmal, Buczek i Haduch.

W Łańcucie Sanoczanka nie dała szans drużynom miejscowego UMKS-u, odnosząc dwa łatwe zwycięstwa. Wprawdzie rywalki prezentowały słabszy poziom, ale gra naszych dziewcząt mogła się podobać, sprawdziły się rezerwy.

MKS VŁO II RZESZÓW – SANOCZANKA SANOK 0-2 (-5, -9)

MKS VŁO I RZESZÓW – SANOCZANKA SANOK 0-2 (-18, -16)

Sanoczanka: Bryndza, Drwięga, Pietryka, Mielecka, Karolczuk, Fedczak oraz Bajger i Haduch.

Pierwszy mecz bez historii, za to w drugim Sanoczanka rozegrała znakomitą partię, pokonując wyżej notowanego rywala, który tym samym stracił szansę awansu do ćwierćfinału Mistrzostw Polski. Spotkanie było bardzo wyrównane, choć drużyna trenera Semeniuka utrzymywała kilkopunktową przewagę. Kluczem do zwycięstwa okazała się bardzo dobra zagrywka oraz blok.

Kadetki

MKS V ŁO RZESZÓW – SANOCZANKA II SANOK 0-2

SIARKA TARNOBRZEG – SANOCZANKA II SANOK 2-1

Sanoczanka II: Bryndza, Władysław, Fedczak, Haduch, Kodrys, Karolczuk oraz Pietryka, Potok, Bajger, Mielecka.

Po gładkim zwycięstwie nad MKS-em Sanoczanka wygrała też pierwszego seta z Siarką i wydawało się, że drużyna naszych młodziczek grająca w lidze kadetek może przynieść do Sanoka komplet punktów. W kolejnych partiach rywalki zaskoczyły jednak rotacyjną zagrywką, która sprawiała naszym zawodniczkom dużo kłopotów.

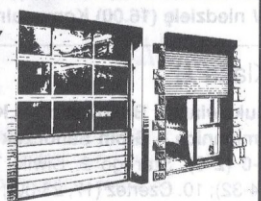
(bart)



SANOK, ul. Przemyska 24 B
tel./fax 013/46-54-226 tel. 13/46-54-227
SYSTEMY BRAM I ROLET

BRAMY SEGMENTOWE
PRZEMYSŁOWE I GARAZOWE
BRAMY ROLOWANE I ROLETY

Bezpłatna Infolinia 0 800 136 869



FUTBOL

IV liga podkarpacka

Podział z wiceliderem

STAL HERB SANOK – RAFINERIA CZARNI JASŁO 0-0

Stal: Sołtysik – Sumara, Stefanowski, Ząbkiewicz – Tarnolicki, Węgrzyn, Łuczka, Kuzicki, Kosiba – Płoucha (68 Sieradzki), Daniel Niemczyk (75 Drozd). Sędziował P. Foryt (Łańcut). Widzów 800.

Stal nadal bez wiosennej bramki, za to z pierwszym w tej rundzie punktem. Bardzo zacięty mecz drużyny Andrzeja Łękawskiego z wiceliderem tabeli, wciąż walczącym o awans do III ligi. Zabrakło jednak bramek i nieco emocji. Przed meczem minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego pod koniec ubiegłego roku Adama Korneckiego, byłego długoletniego zawodnika i trenera Stali.

Dynamiczny początek gry zwiastował dobry, zacięty mecz, ale niestety para poszła w przysłowiowy gwizdek. Na murawie sporo było walki w środku boiska i piłkarskich szachów, za to jak na lekarstwo sytuacji podbramkowych i strzałów. Oglądaliśmy typowy pojedynek równorzędnych drużyn, które doskonale znają potencjał przeciwnika i wiedzą, jak zneutralizować jego poczynania ofensywne. Najskuteczniejszy napastnik Stali, Daniel Niemczyk, w pierwszej połowie dwukrotnie dochodził do sytuacji strzeleckich, ale w obydwu przypadkach obrońcy gości zdołali blokować jego uderzenia. Najbliższy zdobycia gola był jednak Witold Tarnolicki – po składowej akcji popisał się wolejem z narożnika pola karnego, ale Andrzej Uchman wyciągnął się jak długi i zdołał sparować piłkę zmierzającą w dolny róg jego bramki.

Czarni do przerwy nie wypracowali sobie sytuacji strzeleckiej, jednak drugą połowę rozpoczęli z większą werwą i przez pewien czas gra toczyła się pod ich dyktando. W 50. min zakotłowało się pod naszą bramką, kilku zawodników padło na murawę, ale skończyło się na strachu. W 69. min Zajdel omal nie zaskoczył Bernarda Sołtysika dalekim dośrodkowaniem, piłka wylądowała na poprzeczce. Do końca meczu nie dotrwał Niemczyk, który opuścił boisko wyraźnie kuśtykając, z podejrzeniem naciągnięcia więzadła krzyżowego. Emocje powróciły dopiero w końcówce, gdy obydwie drużyny zdecydowały się na ostatnie ataki. W 80. min Paweł Kosiba sprawdził Uchmana strzałem zza „szesnastki”, a cztery minuty później znalazł się w znakomitej sytuacji, lecz zamiast strzelać zdecydował się na zagranie wzdłuż bramki, przed którą czyhał Krzysztof Drozd, jednak najszybciej do piłki doszedł jeden z zawodników rywali. Czarni odpowiedzieli niecelnym strzałem z wolnego w wykonaniu byłego stalowca, Dariusza Bernackiego.

Bartosz Błażewicz

Remis w dziesiątkę

RESOVIA RZESZÓW – STAL HERB SANOK 0-0

Stal: Sołtysik – Ząbkiewicz, Stefanowski, Sumara, Łuczka – Tarnolicki, Węgrzyn, Kuzicki, Kosiba – Płoucha (73 Wróblecki), Drozd (46 Sieradzki). Żółte kartki: Drozd, Ząbkiewicz. Czerwona kartka: Ząbkiewicz (73-druga żółta). Sędziował M. Złotek (Gorzyce). Widzów: 500.

Mecz z liderem nie dostarczył spodziewanych emocji. Spory wpływ na przebieg spotkania miał fatalny stan murawy. W naszej drużynie zabrakło kontuzjowanego w pojedynku z Rafinerią Daniela Niemczyka i na boisku widać było brak tego bramkostrzeznego napastnika.

Rozpoczęliśmy obiecująco, już w 5. min Piotr Łuczka z 20 m trafił w słupki. W odpowiedzi po kornierze minimalnie niecelnie główkował Mirosław Jabłoński. W 20. min bardzo mocnym strzałem z dystansu popisał się Jacek Mitek, na szczęście nieznacznie chybił. Dwie minuty później rzut wolny z ponad 20 m wykonywał Maciej Kuzicki i po ładnym strzale piłka poszybowała tuż obok spojenia słupka z poprzeczką. W 43. min znakomitą okazję miał Grzegorz Kwiatkowski, jednak w ostatniej chwili ofiarą interwencji Mariusza Sumary zażegnała niebezpieczeństwo.

Po przerwie tempo meczu siadło. Drużyny starały się stwarzać sytuacje bramkowe, jednak bloki defensywne spisywały się bez zarzutu. W 47. min, po centrze Witolda Solarza, nad poprzeczką z woleja strzelał Kwiatkowski. Później z dystansu uderzał Kuzicki, piłka odbiła się od nierówności na murawie i Piotr Hajduk z najwyższym trudem sparował futbolówką. W 69. min po strzale Krzysztofa Chwałki piłka minimalnie przeleciała nad naszą bramką. Cztery minuty później po faulu na Filipie Peliszko drugą żółtą kartkę otrzymał Robert Ząbkiewicz i przez ostatnie 20 min graliśmy w osłabieniu. Miejscowi jednak nie stworzyli już praktycznie żadnej groźnej sytuacji, co wynikało głównie z bełkującej gry całego naszego zespołu.

Tabela: 1. Resovia (20, 45, 49-19); 7. Stal (20, 32, 32-27).

Grzegorz Michalewski

Klasa okręgowa

Mecz z historią

REMIX NIEBIESZCZANY – STAL II SANOK 3-4 (2-1)

Bramki: Szczerkowski, Latusek, Ł. Izdebski – Hodyr 2 (57-karny, 65), Sieradzki (43), Furdak (72-karny). Stal: Płatek – Chyła (60 Chrześcijan), Węgrzyn (85 Szczudlik), Sokółowski, Furdak – Wróblecki, Hodyr, Kozłowski (65 T. Noga), Hański (46 Wańcieńko) – Sieradzki, Drozd. Sędziował R. Tomczak. Żółte kartki: Chyła, Noga, Płatek.

Bardzo udane rozpoczęcie rundy w wykonaniu drugiej drużyny Stali. Zwycięstwo w Niebieszczanach po meczu „z historią” – Komunalni przegrywali już 0-2, by następnie strzelić 4 gole, a w końcówce znów drzeć o wynik.

Na początku gospodarze rzucili się do ataków, które przyniosły im dwa gole. Ale mniej więcej od 20. min inicjatywę zaczął przejmować zespół Piotra Kota. Kontaktową bramkę zdobył „do szatni” Janusz Sieradzki, wykorzystując centrę Krzysztofa Drozda. Po zmianie stron piłkarze Remixa opadli z sił, co stalowcy skrupnie wykorzystali. Klasycznego hat-tricka mógł zaliczyć Daniel Hodyr. Najpierw wyrównał stan meczu, wykorzystując karnego za faul na Droździe. Potem uzyskał prowadzenie strzałem z linii pola karnego. W 72. min arbiter podyktował kolejną „jedenastkę” dla Stali, tym razem za zagranie ręką. Hodyr mógł pokusić się o trzecie trafienie, ostatecznie jednak do piłki podszedł Krzysztof Furdak i też trafił. Później sędzia nie uznał dwóch goli Drozda. Losy meczu wydawały się rozstrzygnięte, jednak na 3 minuty przed końcem gospodarze zdobyli kontaktowego gola. A w końcówce mieli wolnego pośredniego z 5 metrów, jednak skończyło się na nerwach.

Tabela: 1. Start (31, 26-12); 4. Remix (24, 28-20); 10. Stal (17, 21-21).

W niedzielę (16.00) Komunalni podejmują Izdebski.

(bart)

Klasa B

Bukowianka Bukowsko – LKS Pisarowce 2-1 (1-1), bramka – Pajestka. Płomień Zmiennica – Grom Sanoczek 2-1 (0-1), Śnieżek. Orkan Markowce – ULKS Czerteż 3-0 (2-0), Starego 2, Siwik. Tabela: 1. Pisarowce (30, 21-9); 3. Markowce (25, 34-32); 10. Czerteż (17, 23-30); 13. Sanoczek (13, 18-29).

(b)

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Juniorzy starsi

NAFTA JEDLICZE –

STAL SANOK 1-2 (1-0)

Bramki: Gęśła 2 (74, 89). Stal: Jankowski – Bańkowski (85 R. Chyła), Lubieniecki, Kawa (70 Gęśła), Pawiak (90 Węgrzyn) – P. Chyła, Ł. Bieliń, D. Bieliń (90 Szczudlik), Radwański – Zięba (87 Noga), Niemczyk.

Fatalny początek, już w 3. min gospodarze objęli prowadzenie z karnego za rękę Łukasza Lubienieckiego. Później sędzia nie zaliczył bramki Daniela Bielenia, zdaniem trenera Piotra Kota zdobytej prawidłowo. Stalowcy uparcie dążyli jednak do zmiany rezultatu i ich ambicja nagrodzona została w końcówce meczu. Jego bohaterem został Rafał Gęśła – na kwadrans przed końcem wyrównał w po kornierze, a na minutę przed końcem, z zimną krwią mijając bramkarza, wykończył szybką kontry. Rywale mogli jeszcze doprowadzić do remisu, lecz nie wykorzystali okazji.

Tabela: 1. Polonia (33, 43-8); 5. Stal (24, 24-21).

Juniorzy młodsi

NAFTA JEDLICZE –

STAL SANOK 1-3 (1-1)

Bramki: Nikody 2 (39, 79), Pogorzelec (76). Stal: Bednarczyk – Sabat, Jeczowski, Adamski, Tabisz – Sałaciak, Leśniowski, Śnieżek (68 Duda), R. Gęśła (60 Twardy) – Nikody, Baciór (65 Pogorzelec).

Na początku Stal nie wykorzystwała kilku świetnych okazji, co zemdliło się kuriozalnym golem dla gospodarzy. – Po strzale jednego z rywali piłka odbiła się od słupka i wyszła w pole, a sędzia wskazał na środek boiska – żartował trener Ryszard Pytlowany. Tuż przed przerwą wyrównał Rafał Nikody. W drugiej połowie stalowcy posiadali wyraźną przewagę, chociaż udało się ją udokumentować dopiero w końcówce, gdy trafili rezerwowo Roman Pogorzelec i ponownie Nikody. Wszystkie trzy gole dla Stali padły po podobnych, indywidualnych akcjach. Obok Nikodego najlepiej zagrali Gerard Bednarczyk i Krystian Sabat. Tabela: 1. Polonia (39, 65-9); 2. Stal (36, 46-12).

Juniorzy młodsi B

LECHIA SĘDZISZÓW –

STAL SANOK 0-0

Stal: Florek – Kowalewicz, Kołodziej, Gałkowski, Siejko (55 Rajtar) – Serafin, Klepacz, Tomon, Chyra (60 Mogilany) – Lipka, Paraniak.

Wyrównany i zacięty mecz, rozgrywany na grząskim boisku, co sprawiło, że obie drużyny miały kłopoty ze stwarzaniem okazji bramkowych. W końcówce lekką przewagę osiągnął zespół Zbigniewa Sołtysika, lecz sytuacji do zdobycia bramki nie zdołali wykorzystać Maciej Paraniak i Krystian Tomoń. Tabela: 1. MOSiR Jasto (26, 33-9); 4. Stal (19, 10-7).

Trampkarze starsi

LECHIA SĘDZISZÓW –

STAL SANOK 2-3 (0-2)

Bramki: Pęcak (10), Pankiewicz (35), Jaros (65). Stal: Drabik – Pankiewicz, Krawiec, Matuszek (41 Gilar), Pleśniarski – Berling, Dąbrowiecki, Pęcak, Jaracz (55 Dąbrowski) – Jaros, Chudziak.

Dobry mecz stalowców, przez cały czas kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku. Dobrze zagrani zwłaszcza do przerwy – z kilku sytuacji strzeleckich dwie udało się wykorzystać. Prowadzenie efektywnym strzałem zza pola karnego zdobył Michał Pęcak, wynik podwyższył Jarosław Pankiewicz, wykorzystując karnego za zagranie ręką. W drugiej połowie trener Janusz Szuba nastawił drużynę na grę z kontry i po jednej z nich Jakub Jaros podwyższył na 3-1 trafiając do praktycznie pustej bramki. Na wyróżnienie zasłużyli zwłaszcza Kamil Krawiec i Dariusz Dąbrowiecki. Tabela: 1. MOSiR Jasto (28, 32-7); 6. Stal (18, 22-13).

W sobotę drużyny Stali rozegrają 4 mecze na stadionie przy ul. Stróżowskiej. Juniorzy starsi i młodsi podejmują Lubaczów (godz. 10.30 i 12.30), a juniorzy młodsi B i trampkarze starsi – Resovię Rzeszów (15.00 i 16.30).

Karate

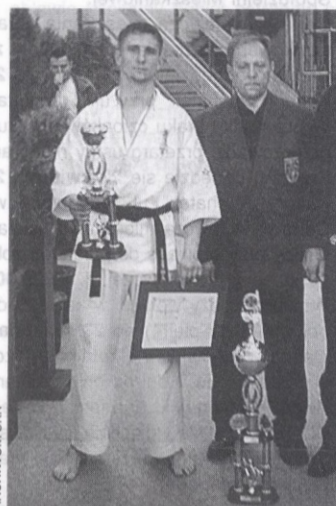
Trzy sekundy do złota

Pierwszy start Waldemara Wiszyńskiego w kategorii do 80 kilogramów zakończył się zdobyciem srebrnego medalu XXX Mistrzostw Polski w Warszawie. Zawodnikowi Sanockiego Klubu Karate do tytułu mistrzowskiego zabrakło... trzech sekund.

Po raz pierwszy od dłuższego czasu „Wiera” nie musiał zbijać wagi przed startem, co z pewnością korzystnie wpłynęło na jego formę. Potwierdził ją już w pierwszych pojedynkach, pokonując przez wskazanie Michała Pyca z Warszawy i Marcina Żuka z Zielonej Góry. Trudniejszą przeprawę miał w półfinale, tocząc wyrównany bój z Michałem Krzakiem z Katowic. Walka miała remisowy przebieg, o zwycięstwie Wiszyńskiego zdecydowało więcej złamanych desek. Był to też jego handicap przed finałowym pojedynkiem z wielokrotnym Mistrzem Europy, Sylwestrem Sypieniem z Wrocławia. Wystarczył remis i reprezentant SKK stanął na najwyższym podium. I niemal do końca pojedynku utrzymywał „deskową” przewagę. Niestety, wystarczył moment dekoncentracji na 3 sekundy przed końcem i Sypień wyprowadził skuteczne uderzenie na tułów.

– To duży sukces. Choć pewnie jakiś niedosyt pozostał, bo wygrywając Waldek pobili swoisty rekord, jakim byłoby zdobycie tytułu Mistrza Polski w czwartej kategorii wagowej. Poprzednio triumfował w ktg. do 65 kg – jeszcze jako junior, do 70 i do 75 kg. Srebrny medal daje mu szansę na kolejny start w Mistrzostwach Europy. Z powodu kontuzji w zawodach nie wystartował Artur Szychowski – powiedział trener SKK, Henryk Orzechowski, który wraz z Wiszyńskim i Szychowskim uhonorowany został (puchary) za wybitne osiągnięcia sportowe.

(bart)



Waldemar Wiszyński wraz z trenerem SKK, Henrykiem Orzechowskim

Ciężary

Dwa krążki Dorotniaka

Paweł Dorotniak zdobył dwa medale Mistrzostw Polski do 20 lat, które rozegrano w Chrubieszowie. Elcom-MOSiR reprezentowało 5 osób.



Paweł Dorotniak

Startujący w kategorii do 69 kg Dorotniak wywalczył brąz w dwuboju oraz srebro w podrzucie wynikiem 145 kg. Rwanie ukończył na 4. miejscu z rezultatem 110 kg. Dwuboju srebro przegrał zaledwie o 2,5 kg. W ktg. do 62 kg 6. pozycję wywalczył Michał Niziński (75 kg w rwaniu, 107,5 w podrzucie), a w ktg. do 85 kg 7. był Łukasz Kafara (105 i 130 kg), który w podrzucie pobit rekord życiowy o 2,5 kg. Analogiczne pozycje zajęły nasze dziewczęta w ktg. do 63 kg. Miejsce 6. przypadło Renacie Grzeszków (45 i 52,5 kg), a 7. była Małgorzata Sobolak (45 i 50 kg).

(blaz)

Tenis stołowy

Do trzech razy sztuka

Reprezentanci UKS-u G3 Sanok, Bogdan i Dawid Witkowie, wygrali we Fryszaku bardzo mocno obsadzony IV Międzynarodowy Turniej Rodzinny.

Sanoczanin okazali się najlepszymi wśród 44 drużyn. Wygrali wszystkie 7 meczów, w tym 6 pierwszych po 2:0. Dopiero w pojedynku o 1. miejsce, przeciwko rodzinie z Krakowa, potrzebny był decydujący o zwycięstwie debel, bowiem Bogdan Witka uległ byłemu zawodnikowi krakowskiej Wandy. W finale jednak, wraz z synem Dawidem, nie dali rywalom szans, wygrywając 3-1.

– Oprócz mocnej obsady turniej miał jeszcze znacznie wyższy poziom niż ostatnio. W naszym przypadku sprawdziło się powiedzenie „do trzech razy sztuka”, bo w poprzednich dwóch turniejach zajmowaliśmy 2. miejsca – powiedział Bogdan Witka.

(bb)



Rodzinny duet Witków

Sport szkolny

Unihok

Drużyna SP1, prowadzona przez Dariusza Fineczkę, wygrała trzeci turniej o Mistrzostwo Sanoka (tym razem w SP3) i oczywiście prowadzi w tabeli z kompletem zwycięstw. Zawodnik „jedyński”, Sebastian Sobolak, jak poprzednio został królem strzelców turnieju, tym razem zdobywając 10 goli. Wyniki: SP3 – SP4 1-5, SP2 – SP6 4-0, SP3 – SP1 0-8, SP6 – SP4 0-2, SP1 – SP2 7-0, SP6 – SP3 2-2, SP4 – SP2 4-3, SP1 – SP6 10-0, SP2 – SP3 2-4, SP4 – SP1 4-7. Kolejność: 1. SP1, 2. SP4, 3. SP3, 4. SP2, 5. SP6. Kolejny, przedostatni już turniej, rozegrany zostanie w środę (godz. 15.15) w SP2.

Łyżwiarstwo

Uczniowie SP2 rywalizowali na Torsanie w wewnątrzszkolnych zawodach o „Puchar Zimy”. każdy rocznik rywalizował w osobnej kategorii. Poniżej wykaz zwycięzców poszczególnych grup:

Dziewczęta: klasy II – 1. Adrianna Ryś, klasy III – 1. Emilia Ziarko, klasy IV – 1. Natalia Gralka, klasy V – 1. Magdalena Grządziel. Chłopcy: klasy I – 1. Maciej Bielec, klasy II – 1. Krystian Kornecki, klasy III – 1. Gerard Gajda, klasy IV – 1. Łukasz Zięba, klasy V – 1. Mateusz Zięba, klasy VI – 1. Damian Ciepły.

(b)